

PAPIEŻ UKARAŁ KARDYNAŁA

Nuncjatura Apostolska ogłosiła wczoraj, że abp Henryk Gulbinowicz ma zakaz uczestnictwa w jakichkolwiek celebracjach i używania insygniów. Stało się to „w wyniku przeprowadzenia dochodzenia ws. oskarżeń wysuwanych pod adresem kard. Henryka Gulbinowicza oraz po przeanalizowaniu innych zarzutów dotyczących kardynała”. Hierarcha został też pozbawiony prawa do nabożeństwa pogrzebowego w katedrze i pochówku w katedrze.

s.4



foto: Wikimedia/Dezeta PAP

Sobota-Niedziela
07-08/11/2020

cena **2,99** zł

(w tym
8% VAT)

#262 (2782)
NAKLAD 37 785
INDEKS 100625
WYDANIE 1

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

Dziś w numerze
„NIECODZIENNA GAZETA POLSKA”

PÓŁ MILIONA POLAKÓW Z COVID-19

ZDROWIE \ Wszystko wskazuje na to, że po weekendzie będziemy mieli już ponad 500 tys. osób zakażonych koronawirusem w naszym kraju. W piątek natomiast pobiliśmy niechlubny rekord zgonów na dobę, do których przyczynił się COVID-19 – zareportowano ich aż 445. Jeśli podobne, tragiczne liczby utrzymają się przez najbliższe dni, to możemy się spodziewać, że w przyszłym tygodniu rząd ogłosi decyzję o całkowitym lockdownie.

s.3

ŚWIAT

s.6

Szerokie powiązania terrorysty z Wiednia

Niemiecka policja przeprowadziła w piątek przeszukania kilku mieszkań i lokali osób, które mogły mieć powiązania z terrorystą Kujtimem Fejzullaim. 20-letni zwolennik tzw. Państwa Islamskiego (IS) był sprawcą masakry, do której doszło w poniedziałek w Wiedniu.

GOSPODARKA

s.8

Na szali nasze zdrowie i polska gospodarka

Spójna polityka finansowa i dobra polityka gospodarcza mogą być wraz z właściwym zachowaniem obywateli najlepszą odpowiedzią na pandemię. Od tego, w jaki sposób będziemy utrzymywali dystans społeczny, ograniczali kontakty, zależy nasze zdrowie i życie, a także stan gospodarki – powiedział premier.

POLSKA

s.4

„Zwykli księża” pomijają istotę sporu

W „Apelu zwykłych księży” – solidaryzującym się z postulatami protestujących po wyroku TK, napisanym przez 27 duchownych – brakuje opowiedzenia się za życiem nienarodzonych – uważa grupa 25 ojców dominikanów w swoim konkluzie.

ŚWIAT

s.7

Podwójny kłopot Trumpa

Donald Trump się nie poddaje i ma zamiar walczyć w sądach z fałszerstwami wyborczymi. Część republikanów zaczęła jednak go za to krytykować. Wyszło również na jaw, że niektórzy przedstawiciele tego środowiska chcą się dogadać z rywalem Trumpa – Joem Bidenem. Ceną za uznanie legalności jego wyboru ma być to, że nominuje do swojego gabinetu centrowych polityków.

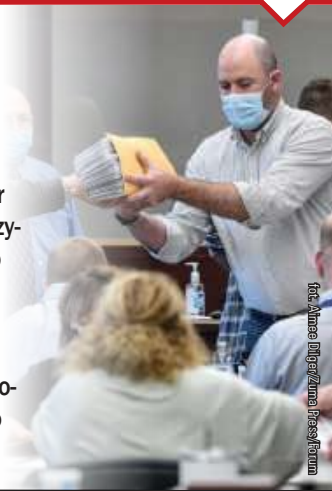


foto: Alamy/Alamy Press/Alamy



CZARNECKI \ Co przyniesie nam wygrana Bidena? Wbrew pozorom nie zmieni się raczej polityka USA wobec Rosji. Na pewno Biden ociepli relacje z Niemcami i pewnie z UE. Może mieć też zakusy, by ingerować w sprawy Polski.

s.2



TERLIKOWSKI \ Jeśli ktoś oczekuje, że Kościół poprze nowy kompromis aborcyjny zaproponowany przez prezydenta Dudę, to musi się przeliczyć. Nie jest to możliwe przynajmniej z dwóch zasadniczych powodów.

s.2



9 772083 711067

@07_11 kod 20837119 06_45 issn



fot. Wikipedia/d

Jan Paweł II

(1920–2005) papież w latach 1978–2005, święty Kościoła katolickiego

„Kościół jest świadom tego, że dobro społeczeństwa i jego własne związane są z dobrem rodziny, czuje silniej i w sposób bardziej wiążący swoje posłannictwo głoszenia wszystkim zamysłu Bożego dotyczącego małżeństwa i rodziny.”



Marcin Wolski

Powyborczo

Wiele na to wskazuje,
panowie i panie,
że w Stanach będzie remis.
Remis ze wskazaniem.
Bo kiedy się przeliczy
głosy co do znaczka
– władzę przejmie emeryt
i wściekła lewaczka.
Czy świat zginie
w poprawnopolitycznej sztampie?
Pół Stanów może stwierdzić:
– „Nie, po naszym Trumpie!”



POGODA

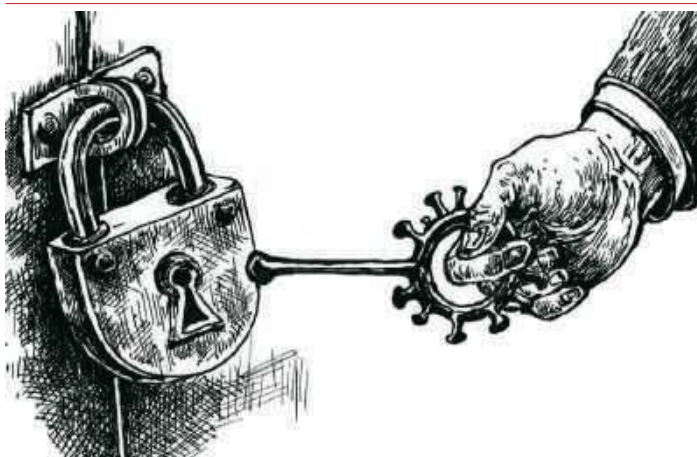
Sobota	07.11	Pogodnie
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Achilles, Amaranta, Antoni, Engelbert, Florencjusz, Florenty, Florentyn, Gizbert, Ingarda, Karina, Karyna, Longin, Longina, Melchior, Przemil, Zelibrat
06:41	15:56	
Gdańsk	Lublin	
12°C	12°C	
9°C	8°C	
Katowice	Kraków	
13°C	13°C	
8°C	8°C	
Łódź	Poznań	
12°C	13°C	
9°C	8°C	
Warszawa	Wrocław	
12°C	13°C	
9°C	8°C	
Niedziela	08.11	Słonecznie
WSCHÓD słońca	ZACHÓD słońca	Imieniny obchodzą: Adrian, Bożydar, Godfryd, Hadrian, Klaudiusz, Marcin, Sewer, Sewerian, Seweryn, Sędziwój, Wiktor, Wiktoria, Wiktoryn
06:43	15:55	
Gdańsk	Lublin	
12°C	13°C	
8°C	7°C	
Katowice	Kraków	
12°C	13°C	
6°C	6°C	
Łódź	Poznań	
12°C	11°C	
7°C	6°C	
Warszawa	Wrocław	
13°C	11°C	
8°C	6°C	

PIOTR NISZTOR

Nominacja mimo śledztwa

Niedawno na Lubelszczyźnie w jednej z istotnych państwowych instytucji dysponujących wielomilionowym majątkiem zmieniono szefa. Wszystko odbyło się w dość niejasnych okolicznościach. A największe kontrowersje budzi fakt, że za nominatorem ciągną się wątpliwości związane z jego wcześniejszą działalnością. Chodzi mianowicie o rzekome nieprawidłowości przy ekspertyzach sporządzanych przez niego dla... innej państwowej instytucji. Śledztwo w sprawie prowadzi prokuratura. Dotychczas nikomu nie postawiła zarzutów. O sprawie byli poinformowani członkowie rady nadzorczej owej instytucji, a także kilku ważnych polityków. Mimo to bez sprawdzenia nawet, czy sprawa jest poważna, powołali wspomnianego eksperta na stanowisko. Zła to praktyka i oby nominacja ta nie odbiła się czkawką, bo nikt nie będzie mógł powiedzieć, że o wątpliwościach nie wiedział.

Rafał Zawistowski



JAN GALAROWICZ

Zbiorowe szaleństwo nienawiści

Wyglądamy podobnie. Jeździmy tymi samymi autobusami. Robimy zakupy w tych samych sklepach. A jednak stan naszych umysłów jest całkowicie odmienny. Jedni z nas opierają postrzeganie świata na faktach, a myślenie na prawach logiki, mają szacunek dla miejsc świętych oraz symboli religijnych i narodowych, są mniej lub bardziej odpowiedzialni za siebie i innych, utożsamiają się ze wspólnotą narodową, chcą wolności słowa itd. Części z nas natomiast brak tego wszystkiego. Co się stało? Jak to tego doszło? Nie widać innego racjonalnego wyjaśnienia: osoby te, w tym niektórzy wykładowcy akademicki, nauczyciele, prawnicy, celebryci, a nawet księża, karmione przez lata przez media liberalne i lewicowe negatywnymi emocjami, oszalały z nienawiści do PiS. Dowodem na to, choć niejedynym, jest udział w protestach i ich popieranie w czasie epidemii oraz przyczynianie się do śmierci setek osób. A dobudowywanie do tego szaleństwa racjonalnych i etycznych uzasadnień, że chodzi o obronę wolności i praw kobiet, nie jest w stanie przekreślić tej bolesnej prawdy. Tak naprawdę część narodu potrzebuje psychoterapii i rekolekcji etycznych.

Ryszard
Czarnecki

Stany Zjednoczone po wyborach a Polska

Dwadzieścia lat temu republikanin George Walker Bush Jr. wygrał z demokratą Albertem Arnoldem Gorem Jr. dzięki zwycięstwu o włos na Florydzie, stwierdzonemu po powtórny liczeniu głosów. Do dziś mówi się, że wtedy Al Gore pośpieszył się z gratulacjami dla prezydenta elekta. Mimo podobieństw, bo Al Gore też był wiceprezydentem u Williama Jeffersona Clintona, jak Joseph Robinette Biden u Baracka Husseina Obamy, dziś ta amerykańska historia może mieć inne zakończenie: dzięki głosowaniu korespondencyjnemu zwycięzcą może być demokrat. Nie przesądzać wyniku wyborów, należy się zastanowić nad ich możliwymi konsekwencjami dla Polski – a to mnie jako polskiego polityka najbardziej interesuje. Wbrew pozorom nie zmieni się raczej polityka USA wobec Rosji. Ba, Bidena może być nawet bardziej sceptyczna niż Trumpa. Na pewno Biden ociepli relacje z Niemcami – gdy Trump, mimo niemieckich korzeni, starał się ograniczyć rolę RFN w Europie i także przez to grał na Polskę jako sojusznika USA numer 1 w UE. Można się spodziewać, że Biden ociepli też relacje z Unią oraz WHO, bardzo krytykowanymi dotąd przez Białą Dom. Wreszcie Trump nie ingerował w sprawy Polski, Biden zaś może mieć na to zakusy.

Tomasz
P. Terlikowski

Kompromis nie jest drogą Kościoła

Jeśli ktoś oczekuje, że Kościół poprze nowy kompromis aborcyjny zaproponowany przez prezydenta Andrzeja Dudę, to musi się przeliczyć. Nie jest to możliwe z dwóch przynajmniej powodów. Po pierwsze Kościół nie jest organizacją polityczną, jego rolą nie jest budowanie porozumienia czy kompromisu, ale głoszenie tego, co uznaje za prawdę. I już tylko z tego powodu pytanie przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, czy wesprze kompromis, jest absurdał. To nie jego rola, nie jego zadanie. Kościół ma w tej sprawie nieustannie i nie bacząc na konsekwencje powtarzać: każdy człowiek ma prawo do życia. Ale jest i drugi powód. Po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego, a konkretniej po jego opublikowaniu w Polsce, zostanie usunięty jeden z trzech wyjątków dopuszczających aborcję. Głosowanie za jego przywróceniem, wprowadzie w ograniczonej, ale jednak, formie, jest więc działaniem na niekorzyść życia poczętego, pogorszeniem jego prawa. A to oznacza, według jasnego stanowiska „Evangeliium vitae” św. Jana Pawła II, że katolik nie może głosować za takim rozwiązaniem. Innego stanowiska Kościoła nie ma i być nie może, jeśli biskupi chcą głosić naukę zgodną z Magisterium.



MARSZ NIEPODLEGŁOŚCI Z NEGATYWNĄ OPINIĄ SANEPIDU

WICEMINISTER ZDROWIA: BĄDŹ PATRIOTĄ! NIE IDŹ! \ W związku z trwającą epidemią niepójście na Marsz Niepodległości 11 listopada jest przejawem patriotyzmu i odpowiedzialności za siebie oraz innych – ocenił w piątek wiceminister zdrowia Waldemar Kraska.



TEMAT DNIA

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 7-8 LISTOPADA 2020

3

ZDROWIE \ Narodowa kwarantanna coraz bliżej

Pół miliona Polaków z COVID-19

Wszystko wskazuje na to, że po weekendzie będziemy mieli już ponad 500 tys. osób zakażonych koronawirusem w naszym kraju. W piątek natomiast pobiliśmy niechlubny rekord zgonów na dobę, do których przyczynił się COVID-19 – zaraportowano ich aż 445. Jeśli podobne, tragiczne liczby utrzymają się przez najbliższe dni, to możemy się spodziewać, że w przyszłym tygodniu rząd ogłosi decyzję o całkowitym lockdownie.

Jan Przemyski

Według szacunków ekspertów liczba zakażonych koronawirusem na całym świecie pod koniec weekendu wyniesie ok. 51 mln. Bilans ofiar śmiertelnych to blisko 1,3 mln. Według Światowej Organizacji Zdrowia za wyzdrowiałe można uznać 35,5 mln osób. W Polsce informację o pierwszym potwierdzonym przypadku COVID-19 Ministerstwo Zdrowia podało 4 marca. Według piątkowych danych zarażonych było już 493 765 mieszkańców naszego kraju. Bilans ofiar śmiertelnych wyniósł 7287. Ozdrowieńców jest natomiast prawie 190 tys. Resort zdrowia informował również, że tuż przed weekendem w szpitalach z powodu koronawirusa przebywało 19,5 tys. pacjentów, z czego 1703 osoby są pod respiratorami. Wolnych pozostawało jeszcze 9,9 tys. miejsc oraz 530 respiratorów. Ponadto na kwarantannie było 435 tys. Polaków, z kolei nadzorem sanitarno-epidemiologicznym objęto 42,6 tys.

Do najnowszych danych epidemicznych odniósł się rzecznik Ministerstwa Zdrowia Wojciech Andrusiewicz, który zwrócił uwagę, że w piątek mieliśmy re-



| fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

kordową liczbę badań. Polskie laboratoria wykonały 82,95 tys. testów w kierunku koronawirusa. – Przy tej liczbie na pewno bardzo delikatnym pozytywnym jest brak wzrostu liczby zakażonych. Naszym celem w tej chwili jest spowolnienie liczby wzrostów – podkreślił Andrusiewicz. Dodał, że cały czas budowana jest baza dostępnych łóżek dla pacjentów z COVID-19. – Dziś ten bufor to już w granicach 10 tys. łóżek. Cały czas zwiększamy też bazę dostępnych respiratorów. W Agencji Rezerw Materiałowych mamy do wydania ok. 3 tys.

tego sprzętu i jeżeli tylko szpitale wskazują na potrzebę takiego sprzętu, to jest on wydawany – powiedział rzecznik resortu zdrowia.

Przypomnijmy też, że w całym kraju przygotowywane są też szpitale polowe. Pierwszy już rozpoczął swoją działalność na Stadionie PGE Narodowy. „W tej chwili w szpitalu tymczasowym na Stadionie Narodowym dostępne jest pierwsze 300 łóżek; chcemy w ciągu tygodnia oddać kolejne ćwierć tysiąca łóżek, następnie szpital będzie rozbudowywany do wielkości między 1100 a 1200 łóżek” –

powiedział w piątek w Wp.pl szef Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Michał Dworczyk. „Ten szpital, który już został uruchomiony, a pozostałe, które są budowane, są i będą przeznaczone dla terapii tlenowej, dla osób wymagających opieki lekarskiej, ale w przypadku pogorszenia stanu zdrowia pacjenta – oczywiście jest na miejscu OIOM, kilka łóżek OIOM-owych – pacjenci powinni trafiać do placówek stacjonarnych, gdzie z natury rzeczy infrastruktura i wszystko, co jest niezbędne do takiego leczenia ciężkich przypadków, są po pro-

stu lepsze” – dodał minister Dworczyk.

Z kolei szef resortu obrony narodowej Mariusz Błaszczak poinformował o budowie kolejnego szpitala tymczasowego w Warszawie. – Zmieniliśmy lokalizację tymczasowego szpitala zorganizowanego przez Wojskowy Instytut Medyczny przy ul. Szaserów w Warszawie. Zrezygnowaliśmy z lokalizacji na EXPO, a szpital będzie zorganizowany w hangarze I Bazy Lotnictwa Transportowego na Okęcie – powiedział dziennikarzom Błaszczak. Wyjaśnił też, że placówka będzie się składała z 250 łóżek. – Szpital ruszy już w tym miesiącu, w listopadzie. Szpital będzie świadczył pomoc choremu na koronawirusa – poinformował szef MON. Jak dodał, prace przystosowujące hangar na potrzeby szpitala tymczasowego już się rozpoczęły.

Warto podkreślić, że także wojskowi studenci medycyny wesprą służbę zdrowia w walce z epidemią. „Prawie setka studentów z ostatnich roczników będzie pomagać w leczeniu pacjentów z COVID. 400 młodszych będzie wspierać służbę zdrowia w opiece pielęgniarstwie i jako sanitariusze” – napisał Błaszczak w piątek na Twitterze.

(PAP)

Silna współpraca polsko-amerykańska

BEZPIECZEŃSTWO \ Szef gabinetu prezydenta Krzysztof Szczerski poinformował w czwartek w TVP Info, że w przyszłym tygodniu w Pałacu Prezydenckim Andrzej Duda dokona ratyfikacji nowej umowy dotyczącej amerykańskiej obecności wojskowej w Polsce. Wyjaśnił, że „tym samym zamkniemy formalną stronę negocjacji, jeżeli chodzi o obecność amerykańską w Polsce”. – To jest dopełnienie wszelkich osiągnięć w stosunkach polsko-amerykańskich – mówi „Codziennej” Jarosław Guzy, ekspert ds. międzynarodowych.

Wszystkie cztery filary, które przez ostatnie cztery lata pan prezydent Andrzej Duda zbudował w relacjach polsko-amerykańskich, cieszą się poparciem obu amerykańskich partii politycznych. To jest nasze wiel-

kie osiągnięcie – zapewnił Szczerski w kontekście wyborów prezydenckich w USA.

Jak mówił, chodzi o obecność wojsk amerykańskich w Polsce, współpracę w ramach Trójmorza, współpracę

energetyczną oraz zniesienie wiz dla Polaków.

Umowę o wzmocnionej współpracy obronnej podpisali 15 sierpnia br. w Warszawie minister obrony narodowej Mariusz Błaszczak i sekretarz stanu USA Michael Pompeo.

Umowa zakłada stworzenie w Polsce Wysuniętego Dowództwa V Korpusu Sił Lądowych USA, czyli jednostki, która będzie odpowiedzialna za dowodzenie Siłami Zbrojnymi USA znajdującymi się na wschodniej flance NATO.

To również możliwość dalszego zwiększania obecności Sił Zbrojnych USA w Polsce oraz organizacji większych

niż dotychczas ćwiczeń wojskowych armii amerykańskiej. Dzięki infrastrukturze wojskowej, która zostanie przygotowana przez Polskę, w razie ewentualnego zagrożenia możliwy będzie natychmiastowy przerzut do naszego kraju dodatkowych sił, zapewniając łącznie obecność do 20 tys. żołnierzy USA.

– To jest potwierdzenie stałej obecności wojsk USA w Polsce, umocnienie naszego bezpieczeństwa, ale również zapewnienie, że wszelkie umowy i ustalenia będą kontynuowane podczas drugiej kadencji niezależnie od tego, kto będzie nowym pre-

zydentem USA – mówi „Codziennej” Guzy.

Przypomnijmy, że umowa jest rozszerzeniem dwóch porozumień zawartych przez prezydentów Andrzeja Dudę i Donalda Trumpa w 2019 r. Zdecydowano wtedy o zmianie formuły stacjonowania wojsk USA w Polsce z rotacyjnej na trwałą. Liczba żołnierzy USA stacjonujących w Polsce zwiększy się o ok. 1 tys. do co najmniej 5,5 tys. Uzgodniono też lokalizację dla planowanej zwiększonej obecności wojskowej Stanów Zjednoczonych w naszym kraju.

Marlena Nowakowska

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
13 KULTURA
15 PROGRAM TV
16 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

MARSZAŁEK SENATU NIE UZNAJE POLSKIEGO PRAWA

NAMAWIAJĄ DO BUNTU \ Zachodzi nieważność postępowania Trybunału Konstytucyjnego w sprawie dotyczącej aborcji. Wydany przez TK wyrok ma charakter wyroku nieistniejącego. Sądy powinny odmawiać uznawania mocy wiążącej tego wyroku – ocenił zespół doradców marszałka Senatu.

ABORCJA \ Dominikanie odpowiadają na list 27 kapłanów

„Zwykli księża” pomijają istotę sporu

W „Apelu zwykłych księży” – solidaryzującym się z postulatami protestujących po wyroku TK – napisanym przez 27 duchownych brakuje opowiedzenia się za życiem nienarodzonych – uważa grupa ojców dominikanów. „Można odnieść wrażenie, że skoro księża się z nimi solidaryzują, a nic nie mówią o aborcji, to zgadzają się również z tym postulatem demonstrantów” – napisali w odpowiedzi na apel.

Paweł Tunia

Pod koniec października br. ukazał się list 27 duchownych zatytułowany „Apel zwykłych księży”, który jest poparciem dla protestów w Polsce po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny orzeczenia o niezgodności z polską konstytucją aborcji eugenicznej. Warto podkreślić, że list podpisali duchowni, a protestujący domagają się m.in. aborcji na życzenie. Same protesty są często wulgarne, przybierają formę aktów wandalizmu, profanacji świątyń, niszczenia miejsc pamięci narodowej, ataków na kościoły i ludzi. Wśród podpisanych są m.in.: ks. Adam Boniecki MIC, o. Tomasz Dostatni OP, o. Wacław Oszałka SJ, ks. Jacek Prusak SJ, o. Adam Szustak OP, o. Maciej Zięba OP. W apelu księża chcą m.in.,



fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

aby: „skończyć z używaniem religii do celów politycznych”, przeciwstawić się nierównemu traktowaniu kobiet i mężczyzn, „zaprzestać wspierania sił szowinistycznych i ksenofobicznych” oraz nie dyskryminować z powodu orientacji czy rasy.

W odpowiedzi ojcowie dominikanie w swoim liście napisanym do „Teologii Politycznej” podkreślają, że sygnariusze apelu wytykają innym duchownym zaangażowanie polityczne, podczas gdy sami napisali manifest polityczny. Według dominikanów w tek-

ście zabrakło jednoznacznego opowiedzenia się za życiem nienarodzonych. Dodają, że apel, choć został skierowany w konkretnej sytuacji, nie porusza kwestii spornej. „Zamiast nauczania Kościoła na temat świętości życia dostajemy deklarację solidaryzu-

jącą się z postulatami protestujących. Można odnieść wrażenie, że skoro księża się z nimi solidaryzują, a nic nie mówią o aborcji, to zgadzają się również z tym postulatem demonstrantów” – czytamy. Ojcowie dziwią się także brakiem odniesienia do nauczania Kościoła, który stwierdza, że w przypadku prawa wewnętrznie niesprawiedliwego, którym jest prawo dopuszczające przerywanie ciąży i eutanazję, nie wolno się nigdy do niego stosować. Podkreślają, że w apelu brakuje również odniesienia do formy protestów. „Od zwykłych księży można byłoby oczekiwać, że będą ze swoimi parafianami – nie tylko z tymi, którzy są na ulicach i profanują kościoły, ale też z tymi, którzy się w tych kościołach modlą” – napisali. List podpisało 25 dominikanów, wśród nich m.in. Jacek Salij OP.

PFN pamięta o bohaterze

HISTORIA \ 7 listopada br. mija 39. rocznica ewakuowania przez agentów CIA płk. Ryszarda Kuklińskiego z Polski do Londynu. Józef Szaniawski, przyjaciel i bliski współpracownik generała, w 2006 r. założył Izbę Pamięci Generała Ryszarda Kuklińskiego. Polska Fundacja Narodowa razem z Polskim Górnictwem Naftowym i Gazownictwem wsparła modernizację muzeum – informuje PFN.

Po 12 latach rozbudowano, zmodernizowano i powiększono ekspozycję izby. Zbiory muzealne opowiadają o misji wywiadowczej bohatera Polski i Ameryki, który był „pierwszym oficerem Wojska Polskiego w NATO”. Generał Kukliński, ryzykując życie, podjął walkę z sowieckim okupantem, chroniąc Europę i świat przed wybuchem III wojny światowej. Przez dziewięć lat (1972–1981), pod pseudonimem „Jack Strong”, zdobywał i gromadził tajne plany agresji ZSRS na Europę Zachodnią, a następnie przekazał informacje Amerykanom. – Nasze wsparcie dotyczy realnego zwiększenia skuteczności narracji, która stanowi o istocie Izby Pamięci Generała Ryszarda Kuklińskiego. Celem modernizacji jest stworzenie instytucji, która będzie się

cieszyła zainteresowaniem różnych środowisk i grup społecznych. Polska Fundacja Narodowa, włączając się w ten projekt, realizuje zadania związane z powstaniem oraz wzmacnianiem instytucji badawczych i edukacyjnych – podkreśla dr Marcin Zarzecki, prezes Polskiej Fundacji Narodowej. – Cieszymy się, że w ramach projektu uporządkowano również zgromadzone zbiory cyfrowe i przygotowano nowe programy edukacyjne. Jesteśmy dumni, że przekazane przez nas środki pozwoliły na przygotowanie i wyprodukowanie wystawy multimedialnej i mobilnej o marszałku Piłsudskim i zimnej wojnie – mówi Michał Góras, wiceprezes PFN.

Jak dodaje Cezary Andrzej Jurkiewicz z zarządu PFN, unikatowość Izby Pamięci od początku zachęcała

PFN do wsparcia placówki. – Potwierdzili to żołnierze sił NATO. Odwiedzając Warszawę, zawsze proszą o wizytę w tym ważnym, także dla nich, miejscu. Tak oto nasz bohater dociera do tych, którzy dziś są potwierdzeniem naszego bezpieczeństwa – zaznacza Jurkiewicz.

Izba Pamięci Generała Ryszarda Kuklińskiego pokazuje wkład Polski w zwycięstwo Ameryki nad sowieckim totalitaryzmem. Równocześnie promuje tradycję Wojska Polskiego i rolę Polski w ramach sojuszu NATO. Wraz z innymi projektami prowadzonymi przez PFN izba poszerza wiedzę żołnierzy amerykańskich stacjonujących w Polsce o wspólnej polsko-amerykańskiej historii.

Paweł Tunia

Papież ukarał kardynała

KOŚCIÓŁ \ Nuncjatura Apostolska ogłosiła wczoraj, że abp Henryk Gulbinowicz ma zakaz uczestnictwa w jakichkolwiek celebracjach i używania insygniów.

W komunikacie opublikowanym w piątek na stronie Nuncjatury Apostolskiej napisano, że „w wyniku przeprowadzenia dochodzenia ws. oskarżeń wysuwanych pod adresem kard. Henryka Gulbinowicza oraz po przeanalizowaniu innych zarzutów dotyczących kardynała, Stolica Apostolska podjęła w stosunku do niego decyzję o zakazie uczestnictwa w jakichkolwiek celebracjach lub spotkaniach publicznych oraz używania insygniów biskupich”. Hierarcha został też pozbawiony prawa do nabożeństwa pogrzebowego w katedrze i pochówku w katedrze – czytamy w komunikacie.

Arcybiskupowi nakazano także wpłacenie „pewnej sumy pieniędzy jako darowizny na działalność Fundacji św. Józefa powołanej przez Konferencję Episkopatu Polski w celu wspierania działań Kościoła na rzecz ofiar

Abp Henryk Gulbinowicz
fot. Waldemar Deska/PAP

nadużyć seksualnych, pomocy psychologicznej oraz prewencji i kształcenia osób odpowiedzialnych za ochronę nieletnich”.

W maju 2019 r. do Prokuratury Okręgowej we Wrocławiu skierowano zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez kard. Henryka Gulbinowicza. Złożył je mecenas Artur Nowak, który reprezentuje Karola Chuma oskarżającego hierarchę o molestowanie seksualne.

(iggys, PAP)



REFORMA SZKOLNICTWA WYŻSZEGO

ZESPÓŁ JUŻ JEST \ Szef MEiN Przemysław Czarnek poinformował, że w piątek pod raz pierwszy spotkał się zespół, którego celem będzie przedstawienie rekomendacji w zakresie reformy szkolnictwa wyższego.



PROJEKT PREZYDENTA

KOMISJE SIĘ ZAJMĄ \ Być może w drugiej połowie przyszłego tygodnia połączone sejmowe komisje sprawiedliwości i zdrowia zajmą się prezydenckim projektem nowelizacji przepisów antyaborcyjnych.

EDUKACJA \ Minister edukacji i nauki nie ulega presji lewicowych środowisk akademickich

Profesor Czarnek solą w oku lewicy

Środowiska lewicowe i związani z nimi wykładowcy próbują wyrzucić presję na polski rząd i doprowadzić do dymisji ministra Przemysława Czarneka, który jest znany z konserwatywnych chrześcijańskich poglądów. – Wydaje mi się, że środowisko akademickie powinno w szczególności dobrze czuć wartości państwa demokratycznego i praworządnego – ocenił szef resortu.

Adrian Siwek

Nagonka nasiliła się szczególnie po tym, jak minister Czarnek zapowiedział wyciąganie konsekwencji wobec tych nauczycieli, którzy zachęcali dzieci i młodzież do udziału w nielegalnych proaborcyjnych protestach.

Ponad 340 przedstawicieli środowiska akademickiego napisało list do Andrzeja Dudy i Mateusza Morawieckiego, w którym domagają się dymisji ministra Przemysława Czarneka. Przekonują oni, że w wypowiedziach szefa MEiN „widoczny jest rażący brak poszanowania ludzi o innych poglądach, ukraińofobia, antysemityzm, dehumanizacja osób nieheteronormatywnych, mizoginizm oraz pochwalanie kar cielesnych wobec dzieci”.

Minister edukacji odniósł się do tych zarzutów na antenie Radia Warszawa. – Nigdy nikogo nie dehumanizowałem. Uwielbiam Ukrainę i Ukraińców, oczywiście nie banderowców. Mam znakomite stosunki z Kościołem prawosławnym. Nie jestem żadnym mizoginem, do niedawna nawet nie wiedzia-



Przemysław Czarnek | fot. Radek Pietruszka/PAP

łem, co to znaczy. Bojaźń i respekt odczuwam w stosunku do dwóch kobiet: Matki Bożej i mojej żony – broni się polityk.

Zapytaliśmy Przemysława Czarneka, co sądzi o tym apelu. – Nie czytałem tego apelu. Nie wiem, z jakiego po-

wodu ci państwo ten apel wystosowują. No chyba nie ze względu na mój chrześcijański światopogląd, bo byłby to skrajny przejaw braku tolerancji dla poglądów chrześcijańskich i konserwatywnych. Wydaje mi się, że środowisko akademickie

powinno w szczególności dobrze czuć wartości państwa demokratycznego i praworządnego – wyjaśnia.

Od czasu ogłoszenia nominacji nowego ministra edukacji narodowej trwa lewicowa nagonka na Przemysława Czarneka. Niektóre

media nie mają nawet hamulców przed nazywaniem go „faszystą” czy twierdzeniem, że łamie on konwencję praw dziecka. Zapytaliśmy polityka, co sądzi o tych wszystkich zarzutach. – To jest wolny kraj, demokratyczny i praworządny. Każdy ma prawo głosić swoje poglądy, a jeżeli one są kompletnie nieuzasadnione, to świadczy to tylko o tych, którzy takie poglądy głoszą, i nie świadczy to o nich najlepiej – stwierdza.

Pojawiła się także inna inicjatywa, której celem jest odwołanie ministra edukacji narodowej. „»Stop deMENTażowi edukacji«” jest ogólnopolską, oddolną inicjatywą studentów i nauczycieli, którzy sprzeciwiają się postawie ministra edukacji i nauki Przemysława Czarneka – informują jej organizatorzy. Zbierają podpisy pod petycją o odwołanie szefa resortu. Następnie chcą ją złożyć na ręce premiera Mateusza Morawieckiego, marszałek Sejmu Elżbiety Witek i marszałka Senatu Tomasza Grodzkiego.

Przemysław Czarnek nie ulega jednak presji i zamierza dokonać reformy systemu edukacji. Wczoraj odbyło się spotkanie zespołu ekspertów z różnych dziedzin pod przewodnictwem prof. Waldemara Parucha, który opracuje rekomendacje dla ministerstwa. – Reforma Jarosława Gowina jest reformą dobrą, jest reformą, która ruszyła, można powiedzieć, tę skostniałą strukturę szkolnictwa wyższego, natomiast jak każda reforma, ma wiele mankamentów i niedociągnięć i już na etapie jej wdrażania one się ujawniają – mówił Czarnek w poranku rozgłośni katolickich „Siódma Dziewiąta”.

Główny kompleks Donalda Tuska

POLITYKA \ „Gdybym nie był przeciwnikiem kar cielesnych, to właściwie trzeba by mu dać klapsa. Kaczyński zachowuje się czasami jak taki monstrualny, nieznośny bachor” – taką złotą myśl o polskiej polityce po wielu tygodniach milczenia miał do przekazania Donald Tusk. Były premier wzbudza dziś już tylko rozbawienie polityków PiS. – Nie od wczoraj wiadomo, że Donald Tusk ma kompleks Jarosława Kaczyńskiego – ocenia Jadwiga Wiśniewska z PiS.

Donald Tusk przez ostatnie miesiące nieszczerze udzielał się publicznie. W ostatnich tygodniach wyszedł z cienia, gdy reagował na słowa Jarosława Kaczyńskiego, który mówił o możliwości użycia weta w sprawie budżetu UE.

Teraz znowu Tusk zabrał głos i, odnosząc się do lidera Prawa i Sprawiedliwo-

ści, stwierdził, że „dałby mu klapsa”, bo zachowuje się jak „rozwydrzony bachor”.

– To jest zresztą charakterystyczne dla rządów radykalnej prawicy. Bo czy spojrzymy na zachowanie Trumpa w ostatnich godzinach, czy Jarosława Kaczyńskiego, to ich cechą wspólną jest to, że zachowują się jak najbar-

ziej rozkapryszony bachor w piaskownicy. Nie dbając o całość, zaangażowani są w jakieś bezsensowne, drobne konflikty, okładają się łopatkami bez umiaru. Dla nich konflikt, taka agresja to ich żywioł. A to, co jest najbardziej charakterystyczne, to to, że uznali kłamstwo za uprawniony sposób uprawia-

nia polityki. Tego typu politycy kłamią jak najęci, bo uchodzi im to bezkarnie – stwierdził Tusk w TVN24. Szef EPP podkreślił również, że PiS „straciło rząd dusz”, a gabinet Mateusza Morawieckiego już nie panuje nad sytuacją. Jego zdaniem rządzący Polską nie przygotowali kraju na drugą falę pandemii.

– Niepoważne słowa niepoważnego polityka – mówi krótko Jadwiga Wiśniewska z Prawa i Sprawiedliwości. – Mam wrażenie, że Tusk chce wrócić do polskiej polityki. Ewidentnie został odsunięty na boczny tor przez

swoją macierzystą partię. Będąc na marginesie Platformy, chce za wszelką cenę pokazać, że on jednak jest. Kojarzy mi się z małym chłopcem, który siedząc w kącie, podnosi rękę do góry i mówi: zapomnieliście o mnie, a ja chcę coś powiedzieć – komentuje dla nas Jadwiga Wiśniewska. Co ważne, Tusk wcześniej nie bronił publicznie swoich kolegów, Romana Giertycha i Sławomira Nowaka. – Widocznie dobrze wiedział, co mają na sumieniu – twierdzi Wiśniewska.

.....
Jacek Liziniewicz



fot. mat. pras./d

WZMOŻONE PATROLE NA GRANICY WŁOCH I FRANCJI

BEZPIECZEŃSTWO \ W piątek wspólne patrole francuskiej i włoskiej policji odpowiadały za kontrolowanie granicy w związku ze zwiększonym zagrożeniem terrorystycznym po ostatnich zamachach w Nicei i Wiedniu. Wspólne kontrole mają potrwać co najmniej pół roku i zostać przedłużone w razie ewentualnej potrzeby.

BUDAPESZT \ Zmiany w konstytucji w obronie dzieci

Węgry bronią się przed ideologią gender

Węgierskie władze opowiadają się za wpisaniem do konstytucji zakazu rozpowszechniania propagandy gender. Ideologii tej ulegają zaś Włosi, którzy chcą wprowadzić ustawę zamykającą usta przeciwnikom promowania homoseksualizmu.

Petar Petrović

W rozmowie z piśmie „Demokrata” wice-premier Węgier Zsolt Semjén tłumaczył, że nie można ulegać presji środowisk promujących gender, które domagają się dopasowania krajowego prawodawstwa do swoich postulatów. Zwrócił przy tym uwagę, że uleganie ich żądaniom może rodzić poważne konsekwencje. Jego zdaniem w sytuacji, gdy matka godzi się, by jej małe dziecko zostało poddane operacji zmiany płci i kuracji hormonalnej, to powinno ono być jej odebrane i chronione. Uznał on tego typu operację za okaleczenie. Ponadto, w jego opinii, wykonujący ją lekarze powinni utracić możliwość wykonywania zawodu. Kilka miesięcy temu węgierski parlament przyjął ustawę uniemożliwiającą oficjalne uznanie zmiany

płci. Zgodnie z prawem aktu stanu cywilnego muszą zawierać jedynie płeć biologiczną danej osoby w momencie narodzin.

Polska i Węgry należą do unijnych krajów najbardziej atakowanych za swoją postawę wobec nacisków środowisk LGBT, które oskarżają władze w Warszawie i Budapeszcie o homofobię. Jednym z przykładów tzw. fake newsów, wykorzystywanych do ataków na Polskę w tej kwestii, była sprawa rzekomych stref wolnych od LGBT, które okazały się prowokacją homoseksualnego aktywisty.

W przeciwieństwie do Polski i Węgier większość krajów Europy Zachodniej promuje ideologię gender jako naukę i dopasowuje swoje prawodawstwo do agendy jej rzeczników. W środę włoska Izba Deputowanych przyjęła ustawę o zwalczaniu tzw. homotransfobii, nienawiści do kobiet i przemocy wobec osób

niepełnosprawnych. Ustawa trafi do Senatu. Koalicja apeluje, by uchwalił ją jak najszybciej.

Ustawa przewiduje karę więzienia dla sprawców przemocy i tych, którzy do niej nawołują wobec drugiej osoby ze względu na jej orientację seksualną. Obawy budzi to, co od teraz może być określane jako dyskryminacja i „sianie nienawiści”. Dlatego przeciwko ustawie głosowała prawicowa Liga, której deputowani określili inicjatywę ustawodawczą jako „szaleństwo”. Stwierdzili przy tym, że wprowadza się w ten sposób „kulturę gender” już od szkoły podstawowej. – Myślenie o tym, że dzieci z pierwszej klasy szkoły podstawowej zrozumieją, co to jest homoseksualizm, biseksualizm i transseksualizm, jest po prostu obłąkaniem – ocenili deputowani Ligi.

.....
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia



Polska i Węgry należą do unijnych krajów najbardziej atakowanych za swoją postawę wobec nacisków środowisk LGBT, które oskarżają władze w Warszawie i Budapeszcie o homofobię | fot. Joris van Gennip/Laif/Forum

Szerokie powiązania terrorysty z Wiednia

NIEMCY, AUSTRIA \ Niemiecka policja przeprowadziła w piątek przeszukania kilku mieszkań i lokali osób, które mogły mieć powiązania z terrorystą Kujtimem Fejzullaim. Dwudziestoletni zwolennik tzw. Państwa Islamskiego (IS) był sprawcą masakry, do której doszło w poniedziałek w Wiedniu.

Niemiecka Federalna Policja Kryminalna (BKA) poinformowała w mediach społecznościowych, że zostały przeszukane mieszkania oraz lokale znajdujące się w miejscowościach Osnabrueck, Kassel i Pinneberg. „Mamy podstawy przypuszczać, że cztery osoby, których mieszkania i lokale zostały przeszukane, były w jakiś sposób powiązane ze sprawcą poniedziałkowego ataku terrorystycznego w Austrii” – napisali na Twitterze przedstawiciele BKA. Osoby te nie są podejrzane, a przeszukania służyły jedynie zabezpieczeniu ewentualnych dowodów.

W związku z poniedziałkowym zamachem Szwajcaria aresztowała dwie osoby. Z kolei w Austrii aresztowano już 15 osób, które należą do zradkalizowanego islamistycznego środowiska.

Część z nich w przeszłości odpowiadała już za czyny terrorystyczne.

W wyniku ataku terrorystycznego, do którego doszło w historycznym centrum Wiednia w poniedziałkowy wieczór, zginęły cztery osoby, a 23 zostały ranne. Austriackim służbom, które po kilku minutach przybyły na miejsce zamachu, udało się wyeliminować napastnika. Okazał się nim 20-letni Kujtim Fejzullai. Był uzbrojony w maczetę, pistolet TT oraz karabinek AK-47. Ponadto miał na sobie atrapę tzw. pasa szahida.

Za swoją bohaterską postawę i zlikwidowanie terrorysty dwóch funkcjonariuszy z policyjnej jednostki specjalnej WEGA zostało odznaczonych w czwartek przez kanclerza Sebastiana Kurza oraz szefa MSW Karla Ne-

hammera odznaką honorową „Za zasługi dla Republiki Austrii”.

Kujtim Fejzullai, dysponujący paszportem austriackim oraz północnomacedońskim, w przeszłości został skazany za chęć walki po stronie tzw. Państwa Islamskiego w Syrii. W grudniu 2019 r. mężczyzna został zwolniony z więzienia po odbyciu nieco ponad półowy wyroku. Kilka miesięcy później ekstremista próbował kupić na Słowacji amunicję. Ze względów formalnych mu się to nie udało. O próbie zakupu słowackie służby poinformowały stronę austriacką, która nie podjęła jednak wystarczających kroków w tej sprawie, tłumacząc się rzekomymi błędami w komunikacji.

.....
Paweł Kryszczak

Reżim znów odrzuca oskarżenia

BIAŁORUŚ \ Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie (OBWE) zaapelowała w swoim najnowszym raporcie o unieważnienie sierpniowych wyborów prezydenckich i zaprzestanie stosowania przez władze Białorusi przemocy wobec obywateli. Reżim odrzuca jednak rekomendacje OBWE.

Unieważnienie wyników wyborów prezydenckich z 9 sierpnia i wezwanie do przeprowadzenia nowych, odpowiadających międzynarodowym kryteriom, w obecności niezależnych obserwatorów. Do tego apel o natychmiastowe zaprzestanie przemocy i zwolnienie wszystkich osób przetrzymywanych z powodów politycznych, a w szczególności dziennikarzy – to główne tezy dokumentu OBWE na temat wydarzeń na Białorusi, przedstawionego w czwartek. Organizacja Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie nie ma wątpliwości, że wybory prezydenckie na Białorusi zostały sfalszowane, a siły bezpieczeństwa na rozkaz władz w Mińsku łamią podstawowe prawa człowieka w odniesieniu do pokojowo manifestujących obywateli. OBWE wezwała też

wszystkie państwa członkowskie, by nie uznawały Aleksandra Łukaszenki za formalnego przywódcę kraju.

W odpowiedzi na dokument ambasador Białorusi w Austrii Andrej Dapkiunas w trakcie posiedzenia Stałej Rady OBWE stwierdził, że jego kraj nie ma obowiązku respektowania zaleceń organizacji. – Władze białoruskie nie uważają przedstawionego dokumentu za opinię prawną, opartą na analizie wszystkich dostępnych faktów i okoliczności, nie przyjmują jego wniosków i nie czują się związane zawartymi w nim rekomendacjami – powiedział dyplomata. Przekazał, że Mińsk stoi na stanowisku, że treść raportu OBWE „nie została oparta na wystarczająco potwierdzonych faktach”.

.....
(kw)



PRĘDZEJ PIEKŁO ZAMARZNIE

LONDYN \ Prezydent Rosji Władimir Putin planuje ustąpienie ze stanowiska na początku 2021 r. w związku z rosnącymi obawami o stan zdrowia – pisał w piątek brytyjski dziennik „The Sun”, powołując się na rosyjskie źródła.



PREZYDENT W ARESZCIE

HAGA \ Prezydent Kosowa Hashim Thaçi, który ogłosił w czwartek swoją rezygnację z urzędu w związku z ciężącymi na nim zarzutami o zbrodnie wojenne, został przewieziony do aresztu Międzynarodowego Trybunału w Hadze.

Donald Trump się nie podaje i ma zamiar walczyć w sądach z fałszerstwami wyborczymi. Część republikanów zaczęła jednak go za to krytykować. Wyszło również na jaw, że niektórzy przedstawiciele tego środowiska chcą się dogadać z rywalem Trumpa Joem Bidenem.

Wiktor Młynarz

W tym roku wyniki wyborów prezydenckich będą wyjątkowo późno. Trzy pozostałe stany, które nie ogłosiły jeszcze zwycięzcy – Nevada, Pensylwania i Karolina Północna – dopuszczają liczenie głosów korespondencyjnych po wyborach, jeśli zostały wysłane do 3 listopada. W Nevadzie ostateczny termin ustalono na 10 listopada, więc na oficjalne poznanie zwycięzcy przyjdzie nam jeszcze poczekać. Równocześnie Donald Trump próbuje walczyć w sądach. Ma dwa zasadnicze cele – zablokowanie liczenia głosów, które nadeszły już po wyborach, oraz weryfikację doniesień, że republikańscy obser-

STANY ZJEDNOCZONE \ Republikanie gotowi na kompromis z Bidenem

Podwójny kłopot Trumpa



Donald Trump próbuje walczyć w sądach. Ma dwa zasadnicze cele – zablokowanie liczenia głosów, które nadeszły już po wyborach, oraz weryfikację doniesień, że republikańscy obserwatorzy nie byli dopuszczani do liczenia głosów
| fot. Aimee Dilger/Zuma Press/Forum

watorzy nie byli dopuszczani do liczenia głosów. W Pensylwanii udało się im wygrać apelację w tej sprawie, ale demokraci wstrzymali od razu liczenie i pobiegli do stanowego Sądu Najwyższego, który znowu zakazał mężom

zaufania obserwowania liczenia głosów. Wiele osób zastanowiła ta paniczna reakcja. Inni zauważają, że przy tak dużej liczbie nieprawidłowości republikanie jeszcze długo będą podważali ewentualne zwycięstwo Bidena.

Część republikanów zaczęła jednak krytykować podejście Trumpa. – Nie da się obronić dzisiejszych komentarzy prezydenta, które sabotują nasz system demokratyczny. Ameryka liczy głosy i musimy szanować wyniki, tak jak robili-

śmy to wcześniej – skomentował Larry Hogan, gubernator Maryland. W podobnym tonie wypowiadało się kilku innych kongresmenów.

Z drugiej strony Lindsey Graham, jeden z najpotężniejszych polityków w Partii Republikańskiej, obiecał przekazać Trumpowi pół miliona dolarów na koszty prawnicze. Powiedział, że dzięki niemu uda się im najprawdopodobniej utrzymać Senat i zmniejszyć przewagę lewicy w Izbie Reprezentantów.

Pojawiły się też doniesienia, że lider senackiej większości Mitch McConnell jest gotowy na kompromis z Joem Bidenem, jeśli prawicy uda się utrzymać Senat. Ceną za uznanie legalności jego wyboru ma być to, że nominuje do swojego gabinetu centrowych polityków. Republikanie nie ukrywają, że zrobią co w ich mocy, aby Biden nie mógł wprowadzić bardzo lewicowych zmian, co zapewne rozsierdzi lewe skrzydło Partii Demokratycznej. Zdaniem niektórych komentatorów zwycięstwo lewicy w wyborach prezydenckich może się okazać pyrrusowe i jeszcze bardziej pogłębi podziały, z którymi środowisko to zmaga się od czterech lat.

Muzułmańscy uczniowie sterroryzowali nauczyciela

ROTTERDAM \ Nauczyciel szkoły Emmaus College ukrył się po tym, jak muzulmańscy uczniowie zagrozili mu śmiercią za pokazanie karykatury przedstawiającej dżihadystę. Pozostali pedagodzy nie ukrywają, że również otrzymują groźby i obawiają się o swoje bezpieczeństwo.

Policja w Rotterdamie poinformowała o serii pogróżek, które rozesłano przez internet do nauczycieli szkoły Emmaus College. Najokrutniejsze anonimowe listy wysłano do jednego z profesorów współprowadzących specjalne zajęcia na temat tolerancji, wolności słowa oraz poszanowania przekonań i religii, przeprowadzonych po brutalnym mordzie i dekapitacji 47-letniego francuskiego nauczyciela historii i geografii Samuela Paty'ego. Nieznani nadawcy zagrozili, że odetną pedagogowi głowę za bluźnierstwa przeciwko islamowi. Obecnie nauczyciel ukrywa się w obawie o swoje życie.

Punktem zapalnym stał się rysunek satyryczny, który pojawił się w szkole ponad pięć lat temu, aby upamiętnić atak na dziennikarza francuskiego tygodni-

ka „Charlie Hebdo”. Grafika autorstwa niderlandzkiego satyryka Joepa Bertramsa, zatytułowana „Nieśmiertelny”, przedstawia człowieka z odciętą głową i ubranego w koszulkę z napisem „Charlie Hebdo”. Gazeta kilkakrotnie na swoich łamach publikowała kontrowersyjne karykatury Mahometa i mułmanów. Na rysunku Bertramsa bezgłowe ciało sztywno pokazuje język zdziwionemu dżihadystę z zakrwawioną maczetą w dłoni. Artysta chciał w ten sposób powiedzieć, że zbrodnie islamu nie odbiorą Europejczykom wolności wypowiedzi.

Przełożony zastraszonego pedagoga wyjaśnia, że po brutalnym mordzie na francuskim nauczycielu rząd w Hadze zwrócił się do placówek dyplomatycznych z prośbą o uhonorowanie pamięci o zabitym. W ge-

ście solidarności z Paryżem w wielu niderlandzkich szkołach zajęcia rozpoczęto minutą ciszy, flagi opuszczono do połowy masztu, a dyrektorzy i nauczyciele zorganizowali zajęcia poświęcone wolności słowa. W tym czasie kilka muzulmańskich uczennic szkoły Emmaus College zwróciło uwagę na plakat Bertramsa i nakazało nauczycielowi usunięcie rysunku. Kiedy pedagog tłumaczył nastolatkom, że plakat nie przedstawia ani Allaha, ani Mahometa, ale islamskiego ekstremistę, uczennice zrobiły zdjęcia grafice, po czym przeniosły dyskusję do sieci. Ostatecznie ciało pedagogiczne postanowiło usunąć kontrowersyjny rysunek, jednak niedługo później profesor otrzymał groźby.

Joanna Kowalkowska

Aby do Bożego Narodzenia

KORONAWIRUS \ Brytyjskie władze liczą, że miesięczny lockdown w Anglii wystarczy do zmniejszenia liczby zakażeń koronawirusem. Włoski rząd tymczasem broni swojej decyzji o wprowadzeniu lokalnych obostrzeń.

Podczas konferencji prasowej na Downing Street premier Boris Johnson przekonywał, że dzięki wprowadzonemu po raz drugi lockdownowi uda się poprawić sytuację epidemiczną przed Bożym Narodzeniem tak, by ten czas można było spędzić w gronie rodzinnym. Jak mówił, 2 grudnia rząd planuje powrót do systemu trzypiętowego. Obecnie w Anglii obowiązuje nakaz pozostawania w domach, o ile ktoś nie ma uzasadnionego powodu do wyjścia. Zamknięte są puby, bary i restauracje. Otwarte są jedynie sklepy sprzedające towary pierwszej potrzeby.

Tymczasem rośnie sprzeciw wobec obostrzeń wprowadzonych przez władze w Rzymie w czterech włoskich regionach – Lombardii, Piemontie, Dolinie Aosty i Kalabrii. Zostały one zaliczone do tzw. czerwonej stre-

fy najwyższego ryzyka zakażeń, przez co wprowadzono tam częściowy lockdown, w tym zakaz przemieszczania się bez uzasadnionego powodu. Włoski premier Giuseppe Conte zapewnił, że rząd nie chce nikogo karać, wprowadzając obostrzenia. – Wirus to pociąg, który pędzi. Dzisiaj nadal trzeba zmniejszać jego prędkość, bo inaczej wpadnie na nas – oświadczył obrazowo Conte.

Pogarsza się również sytuacja epidemiczna w Hiszpanii, w której zanotowano wczoraj największą od kwietnia dobową liczbę zgonów wskutek koronawirusa – 368. Premier Pedro Sánchez zapowiedział, że służby medyczne rozpoczęły już planowanie ogólnokrajowych szczepień przeciwko koronawirusowi, które miałyby ruszyć od maja 2021 r.

(pp)



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

STOPA BEZROBOCIA NA TYM SAMYM POZIOMIE OD CZERWCA

RYNEK PRACY \ Szacowana stopa bezrobocia rejestrowanego wyniosła w końcu października br. 6,1 proc. – poinformowało Ministerstwo Rozwoju, Pracy i Technologii. Kierowany przez Jarosława Gowina resort dodał, że stopa bezrobocia od pięciu miesięcy jest na identycznym poziomie.

PANDEMIA \ Będą nowe subwencje PFR dla zagrożonych firm i umorzenie starych

Na szali nasze zdrowie i polska gospodarka

Spójna polityka finansowa i dobra polityka gospodarcza mogą być wraz z właściwym zachowaniem obywateli najlepszą odpowiedzią na pandemię. Od tego, w jaki sposób będziemy utrzymywali dystans społeczny, ograniczali kontakty, zależy nie tylko nasze zdrowie i życie, lecz także stan gospodarki – powiedział premier Mateusz Morawiecki.

Jan Kamieniecki

Epidemia wymusza na nas ogromne zmiany w codziennym życiu, w życiu gospodarczym, i te zmiany oczywiście prowadzą również do spadku aktywności gospodarczej – powiedział szef rządu. – Mamy do czynienia z jednym z największych kryzysów w ostatnich dziesięcioleciach. – Od tego, w jaki sposób będziemy utrzymywali dystans społeczny, ograniczali kontakty, zależy nie tylko nasze zdrowie i życie, lecz także stan gospodarki – zaznaczył premier.

Morawiecki przedstawił nowe instrumenty pomoco-

we dla przedsiębiorców. Jednym z nich będą subwencje w ramach Tarczy Finansowej Polskiego Funduszu Rozwoju w wysokości do 70 proc. niepokrytych przychodami kosztów stałych, pod warunkiem spadku przychodów o 30 proc. względem tego samego okresu w 2019 r.

Drugi ważny instrument to możliwe umorzenie części subwencji z tarczy PFR dla małych i średnich przedsiębiorstw, dla sektorów objętych restrykcjami sanitarnymi, pod warunkiem skumulowanego spadku przychodów od marca 2020 r. do marca 2021 r. o co najmniej 30 proc. Aby te subwencje umorzyć, potrzebna będzie zgoda Komisji Europejskiej, ale noty-

fikacja w tej sprawie już jest przygotowywana i jeszcze w listopadzie trafi do KE.

Morawiecki podkreślił, że obrona miejsc pracy jest oczkiem w głowie rządu. Według premiera dzięki dotychczasowym działaniom udało się obronić 5 mln miejsc pracy. – Dzięki temu Polska ma jeden z najniższych poziomów bezrobocia w całej UE. Ostatnie prognozy gospodarcze KE wskazują, że polska gospodarka ma szansę wyjść z pandemii w znacząco lepszej kondycji niż większość krajów UE. To świadczy, że polski rząd ratuje gospodarkę lepiej od innych w Europie – zaznaczył.

Premier przypomniał, że od początku pandemii rząd



Mamy do czynienia z jednym z największych kryzysów – ostrzegł premier Mateusz Morawiecki | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

wydał 300 mld zł na walkę z COVID-19, a tarcze finansowa i antykryzysowa to łącznie ok. 150 mld zł. – Całkowity minimalny koszt nowej pomocy dla przedsiębiorców będzie oscylował wokół 9–10 mld zł. W przy-

padku narodowej kwarantanny, głębszego zamknięcia gospodarki, koszt będzie większy co najmniej o 5–10 mld zł – podsumował Morawiecki.

(PAP)

Szersze wsparcie dla branży transportowej

FINANSE \ Spółki ARP Leasing i PKO Leasing podpisały porozumienie o współpracy w zakresie refinansowania umów leasingowych przedsiębiorców branży transportowej i autokarowej, dotkniętych skutkami pandemii. Refinansowanie leasingu jest jednym z instrumentów finansowych tarczy antykryzysowej oferowanych przez Agencję Rozwoju Przemysłu SA.

Koncepcja współdziałania ARP Leasing z głównymi graczami rynku leasingowego w Polsce w zakresie refinansowania leasingów środków transportu ciężkiego powstała w wyniku wiosennego lockdownu, spowodowanego koronawirusem.

Przedsiębiorcy korzystający z finansowania środków transportu wykorzystywanego w przewozach towarowych i osobowych leasingiem zaczęli mieć problemy ze spłatą rat. Dla wielu firm z tych branż możliwość karencji lub zawieszenia spłaty finansowania okazały się jedyną szansą na uratowanie działalności i przetrwanie firmy w perspektywie najbliższych miesięcy.

– ARP Leasing udziela w ramach tarczy antykryzysowej wsparcia przedsiębiorcom poprzez refinansowanie leasingów w komercyjnych spółkach

i towarzystwach leasingowych dla klientów z szeroko rozumianego sektora transportu drogowego oraz firm wykorzystujących środki transportu do logistyki własnej – poinformował Paweł Kolczyński, wiceprezes zarządu Agencji Rozwoju Przemysłu SA.

– PKO Leasing z racji skali swojego działania jest stroną umów leasingu zawartych z przedsiębiorcami, którzy mogą kwalifikować się do skorzystania ze wsparcia oferowanego w ramach naszych instrumentów. Poprzez współdziałanie z liderem rynku chcemy zwiększyć zasięg potencjalnego oddziaływania – dodał Kolczyński.

– Widzimy zwiększone zainteresowanie naszymi instrumentami, które jeszcze w połowie roku przedsiębiorcy pozostawiali sobie niejako w od-

wodzie. To wynika zapewne z nieco innego, niż wstępnie zakładano, scenariusza związanego z systematycznym odmrażaniem gospodarki, determinowanego trwającą pandemią, ale też dobiegającymi końca sześciomiesięcznymi wakacjami leasingowymi – podkreślił Wojciech Miedziński, prezes zarządu ARP Leasing.

– To ważne, by wspierać biznes w tak trudnym okresie dla prowadzenia działalności gospodarczej. Wypracowane rozwiązania umożliwią klientom wybranych branż skorzystanie z dodatkowych instrumentów finansowych stabilizujących ich sytuację ekonomiczną – dodał Paweł Pach, prezes zarządu PKO Leasing.

(ar)

KONDOLENCJE

Z głębokim żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

†
ś P.

Taty

Wiceministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego
Senatora Włodzimierza Bernackiego

Wyrazy żalu i współczucia Rodzinie oraz Bliskim
w tym trudnym czasie
w imieniu Posłów i Senatorów Prawa i Sprawiedliwości
składają

Jarosław Kaczyński
Prezes Prawa i Sprawiedliwości

Ryszard Terlecki
Przewodniczący Klubu Parlamentarnego Prawo
i Sprawiedliwość



OD GRUDNIA 2021 ROKU BEZ SZLABANÓW NA PŁATNYCH PAŃSTWOWYCH AUTOSTRADACH

INFRASTRUKTURA \ Ministerstwo Finansów planuje, że od 1 grudnia 2021 r. bramki opłat ze szlabanami na płatnych odcinkach państwowych autostrad nie będą już potrzebne. Od tej daty dla wszystkich pojazdów na tych odcinkach ma już działać system poboru opłat e-Toll. Jak poinformował resort, chodzi o odcinki A2 Konin-Stryków i A4 Sośnica-Wrocław, łącznie 261 km autostrad, na których opłaty obecnie pobiera Krajowa Administracja Skarbowa.

GOSP.

9

RAPORT \ Polska przyciąga najbardziej wartościowe inwestycje zagraniczne

Jesteśmy liderem usług dla biznesu

Mimo pandemii i związanego z nią kryzysu Polska nadal jest atrakcyjna dla zagranicznych inwestorów. Z danych Katowickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej wynika, że w tym roku może zostać pobity kolejny rekord w liczbie i wartości rozpoczętych inwestycji. Podobne dane dotyczą całego kraju.

Mariusz Andrzej Urbanke

Z raportu „Why Invest in Poland” opracowanego przez agencję Walter Herz we współpracy z Polską Agencją Inwestycji i Handlu (PAIH) i agencją People wynika, że Polska w ciągu ostatnich 20 lat przyciągnęła inwestycje o wartości ok. 196 mld dol. Dzięki tak dużej aktywności inwestorów zajmujemy wysokie, piąte miejsce w Europie pod względem wartości bezpośrednich inwestycji zagranicznych i – co jeszcze ważniejsze – drugie pod względem liczby miejsc pracy, które dzięki nim powstały.

Warto podkreślić, że nie są to już zwykłe montownie, jak to bywało w minionych latach, ale coraz bardziej wartościowe i coraz lepiej płatne miejsca pracy. W ciągu ostatnich lat na gwiazdę polskiej gospodarki



W Katowickiej Specjalnej Strefie Ekonomicznej i w całym kraju przybywa zagranicznych inwestycji | fot. Twitter/d

wyrósł bowiem sektor nowoczesnych usług dla biznesu. Stał się w Europie Środkowo-Wschodniej liderem zarówno pod względem liczby takich centrów, jak i wolumenu zatrudnienia w branży.

W Polsce działa już ponad 1500 centrów, to niemal 70 proc. wszystkich centrów funkcjonujących na obszarze Europy Środkowo-Wschodniej. Pracuje w nich już ponad 300 tys. osób, tj. prawie połowa zatrudnionych w branży

w całym regionie. Teraz, właśnie ze względu na dokonujące się globalne zmiany, mamy szansę przejąć procesy realizowane w centrach usług dla biznesu w innych rejonach świata. Zwłaszcza że wspierają nas tu wielkie koncerny.

Polski Związek Pracodawców Usług IT (SoDA – Software Development Association Poland) i Microsoft ogłosiły nawiązanie partnerskiej współpracy. 107 zrzeszonych w SoDA firm IT, zatrudniających łącznie ok. 12 tys. pracowników, otrzyma ze strony amerykańskiego koncernu pomoc w postaci projektów edukacyjnych dla inżynierów oraz wsparcia technicznego i biznesowego w wykorzystaniu rozwiązań chmurowych firmy Microsoft.

To przyszłość branży IT, bo światowe przychody z publicznych usług w chmurze osiągnęły już 182,5 mld dol. Szacuje się, że w 2023 r. globalny rynek usług chmurowych będzie wart 492 mld dol. Trend ten jest widoczny także w polskich firmach, które obsługują klientów w każdym europejskim kraju, w państwach Ameryki Północnej, a także Azji, Australii i Afryki.

Przybywa robotów w naszym przemyśle

INNOWACJE \ Polski przemysł w coraz większym stopniu się robotyzuje. Nasz kraj pierwszy raz w historii znalazł się w czołowej piątce rynków kupujących najwięcej robotów przemysłowych – wynika z raportu Międzynarodowej Federacji Robotyki (IFR). Wzrost liczby maszyn w przemyśle ostatnio przyspieszył przez pandemię koronawirusa.

Na świecie funkcjonuje dziś ponad 2,7 mln robotów przemysłowych. To o 12 proc. więcej niż rok wcześniej, co przekłada się na ok. 300 tys. nowych jednostek. Jednak tylko 580 tys. maszyn znajduje się w Europie. To niewiele więcej niż 20 proc. globalnej populacji. Dla porównania, kraje azjatyckie mogą się pochwalić wynikiem na poziomie blisko 1,7 mln jednostek. Przekłada się to na światowy udział w wysokości 62,5 proc., a to oznacza, że na każdego robota zainstalowanego na terenie Starego Kontynentu przypadają trzy w Azji.

Nic nie wskazuje również na to, by w ciągu najbliższych lat ta sytuacja miała ulec poprawie. Z raportu IFR wynika, że w 2019 r. w Europie sprzedano zaledwie 72 tys. robotów przemysłowych. To trzy razy

mniej niż w Azji, która wciąż jest liderem inwestycji w nowe jednostki.

Z pesymistycznego dla Europy trendu wyłamuje się Polska, która odnotowała swój debiut na prestiżowej liście 15 państw najchętniej kupujących nowe roboty przemysłowe. W ubiegłym roku do naszego kraju trafiło 2,6 tys. nowych jednostek. Pozycję lidera zachowali Chińczycy, których fabryki wzbogaciły się o ponad 140 tys. nowych robotów. Na piątej pozycji, z liczbą 20,5 tys. jednostek, uplasowały się Niemcy.

Polaków czeka jednak jeszcze sporo pracy w zakresie robotyzacji przemysłu. Wciąż brakuje nas w drugim ważnym rankingu, obejmującym 20 państw o największym współczynniku robotyzacji. Tu najwyższym wynikiem

może się pochwalić Singapur, gdzie ilość jednostek przypadających na 10 tys. pracowników wynosi 918. Zestawienie zamyka Słowenia z wynikiem 157. Wskaźnik ten w Polsce wynosi tylko 42, przy średniej 114 dla całej Europy.

Ekspertci twierdzą, że wspólnie z automatyzacją i e-commerce roboty będą wkrótce stanowiły fundament odmiennej, postcovidowej rzeczywistości. Badania przeprowadzone przez naukowców z uczelni Massachusetts Institute of Technology, która należy do ścisłej czołówki najlepszych placówek edukacyjnych, wykazały, że firmy, które szybko przyjęły roboty, stały się bardziej produktywnie i były w stanie zatrudnić więcej pracowników.

Paweł Woźniak

Powstanie plan rozwoju polskiej hodowli koni

ROLNICTWO \ Powstanie raport o stanie hodowli wszystkich ras koni w Polsce, a także plan rozwoju hodowli tych zwierząt – poinformowało Ministerstwo Rolnictwa po posiedzeniu Narodowej Rady ds. Hodowli Koni. Na spotkaniu podkreślono konieczność wsparcia przez państwo dostępu do zasobów genetycznych.

Plan rozwoju, jaki przygotowuje Rada, ma przekształcić całość hodowli koni w narodową specjalność. W skład Rady wchodzi przedstawiciele hodowców prywatnych, stadnin państwowych oraz szeroko rozumianej branży przemysłu końskiego.

W spotkaniu wziął udział minister rolnictwa Grzegorz Puđa, którego poproszono o pomoc w uzyskaniu dopłat do hodowli koni w Polsce. – Państwo powinno wspierać tę dziedzinę, w szczególności zapewnić hodowcom dostęp do zasobów genetycznych, a także promować rodzimą hodowlę – uznała Rada.

Przypomnijmy, że Polska, słynąca z koni arabskich, w latach 2010–2015 zaczęła tracić kontrolę nad państwowymi stadninami, co doprowadziło do han-

dlu zarodkami od najlepszych polskich klaczy na masową skalę. Taki proceder prowadził do dewaluacji całej puli genetycznej, jaką dysponowały polskie stadniny. Umowy dzierżawy najlepszych klaczy nie przewidywały często żadnych limitów, jeśli chodzi o pobieranie od nich embrionów.

Ogromne zastrzeżenia budziła finansowa strona handlu embrionami. W tym procedurze wzięła udział grupa skupiona wokół byłych prezesów stadnin oraz odwołanej wraz z nimi urzędniczki, nadzorującej stadniny z ramienia Agencji Nieruchomości Rolnych – pisał w swoim raporcie były minister rolnictwa Krzysztof Jurgiel.

(lus, PAP)

2 OPINIE 3 TEMAT DNIA 4-5 POLSKA 6-7 ŚWIAT 8-11 GOSPODARKA 13 KULTURA 15 PROGRAM TV 16 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

OBWIESZCZENIE

Stosownie do wymogów art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2020.256) oraz art. 15 ust. 4 w związku art. 8 ust. 1 i 1a ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* (Dz.U.2020.1866 t.j.),

WOJEWODA MAŁOPOLSKI

zawiadamia o wszczęciu 2 października 2020 r., postępowania administracyjnego (znak sprawy: WI-XI.7840.16.17.2020), na wniosek (uzupełniony 21 października 2020 r.) złożony przez inwestora: Operator Gazociągów Przesyłowych Gaz-System S.A., ul. Mszczonowska 4, 02-337 Warszawa, działającego przez pełnomocnika, Pana Jacka Wojną,

w sprawie udzielenia pozwolenia na budowę inwestycji pn.:

„Przyłączenie Synthos Dwory 7 Oświęcim – etap I i II” w zakresie:

- **budowy gazociągu w/c DN300 MOP 8,4 MPa wraz ze światłowodem o długości ok. 1050 m,**
- **budowy układu włączeniowego,**
- **budowy stacji pomiarowej gazu o przepustowości 0=50000 Nm³/h MOP 8,4 wraz z Infrastrukturą towarzyszącą.**

Inwestycją objęte są nieruchomości (lub ich części) położone w granicach terenu wskazanego we wniosku, zlokalizowane w: **województwie małopolskim, na terenie powiatu oświęcimskiego, Oświęcim – miasto: obręb 0002 Dwory I:**

nr działki: 2653/162 [2653/327]*
(KR1E/00041037/1), 2653/60 [2653/331]*
(KR1E/00041037/1), 2653/161 (KR1E/00041037/1),
2653/160 (KR1E/00033921/6),
2653/159 (KR1E/00061895/9),
2653/269 (KR1E/00061886/3), 2653/167 [2653/329]**
(KR1E/00033921/6), 2653/169 (KR1E/00057252/9),
2653/155 (KR1E/00052872/6),
2653/12 (KR1E/00041648/7),
2653/10 (KR1E/00052872/6),
2653/168 (KR1E/00060657/2),
2653/157 (KR1E/00060657/2),
2653/284 (KR1E/00065083/2),
2652/3 (KR1E/00065083/2), 2651/13 (KR1E/00065083/2),
2651/49 (KR1E/00065083/2),
2651/53 (KR1E/00065083/2),
2651/50 (KR1E/00030934/9),
2651/54 (KR1E/00039623/9),
2651/38 (KR1E/00028712/0),
2651/31 (KR1E/00028712/0),
2651/42 (KR1E/00028712/0)

obręb 0007 Zaborze:

nr działki: 363/3 (KR1E/00024951/9),
371/7 (KR1E/00040848/2), 346/19 (KR1E/00062914/6),
346/14 (KR1E/00024951/9)

obręb 0001 Oświęcim:

nr działki: 623/9 (KR1E/00040848/2),
626/6 (KR1E/00038128/2), 621/20 (KR1E/00040848/2),
611/10 (KR1E/00040848/2),
2006/1195 (KR1E/00028456/7)

– działki objęte podlegające podziałowi, z których wyodrębnione zostały działki przeznaczone pod inwestycję, przechodzące na mocy ustawy na własność Skarbu Państwa z dniem, w którym decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji stanie się ostateczna (przed nawiasem podano numer działki przed podziałem; w nawiasach kwadratowych podano numery działek po podziale, pogrubioną czcionką zaznaczono działki wywłaszczane pod inwestycję).

** – działki podlegające podziałowi, które w dniu złożenia wniosku o wydanie decyzji lokalizacyjnej stanowiły własność Skarbu Państwa, przeznaczone pod inwestycję towarzyszącą w zakresie terminalna, Operator Gazociągów Przesyłowych GAZ-SYSTEM S.A. nabywa prawo użytkowania wieczystego z mocy prawa – z dniem w którym decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji stanie się ostateczna (przed nawiasem podano numer działki przed podziałem; w nawiasach podano numery działek po podziale).

Obszar oddziaływania obiektu, o którym mowa w art. 28 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. *Prawo budowlane* (Dz.U.2020.1333 ze zmianami), nie wykracza poza teren objęty wnioskiem o pozwolenie na budowę.

Zainteresowane strony lub ich pełnomocnicy (legitymujący się pełnomocnictwem sporządzonym zgodnie z art. 32 i 33 *Kodeksu postępowania administracyjnego*, które podlega opłacie skarbowej zgodnie z przepisami ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. *o opłacie skarbowej*) mogą zapoznać się z materiałem dowodowym oraz dokumentacją przedłożoną przez inwestora i w tym przedmiocie wnieść ewentualne uwagi lub zastrzeżenia (powołując znak sprawy: WI-XI.7840.17.16.2020) w Wydziale Infrastruktury Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, ul. Basztowa 22, pokój 18 (telefon kontraktowy 12 39 21 418), w dniach i godzinach pracy urzędu: **poniedziałek w godz. 9.00 – 17.00, wtorek – piątek w godz. 7.30 – 15.30, w terminie siedmiu dni liczonych po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.**

Pouczenie:

Zgodnie z art. 41 *Kodeksu postępowania administracyjnego* informuje się, że w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadamiać organ administracji publicznej o każdej zmianie adresu. W razie zaniechania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zgodnie z art. 15 ust. 4 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*, do postępowania w sprawie pozwolenia na budowę inwestycji w zakresie terminalu stosuje się odpowiednio, między innymi przepis art. 8 ust. 1 i 1a, który zobowiązuje wojewodę do zawiadamia o wszczęciu postępowania w zakresie terminalu:

- 1)wnioskodawcę, wysyłając zawiadomienie na adres wskazany we wniosku;
- 2)właścicieli i użytkowników wieczystych nieruchomości objętych wnioskiem, przy czym zawiadomienia wysyła się na adres określony w katastrze nieruchomości ze skutkiem doręczenia;
- 3)pozostałe strony, w drodze obwieszczenia w urzędzie wojewódzkim i urzędach gmin właściwych ze względu na lokalizację inwestycji w zakresie terminalu, na stronach internetowych urzędu wojewódzkiego, a także w prasie o zasięgu ogólnopolskim; w obwieszczeniu zamieszcza się oznaczenia nieruchomości objętych wnioskiem według katastru nieruchomości oraz numery ksiąg wieczystych, które zgodnie z danymi zawartymi w ich dziale pierwszym są prowadzone dla tych nieruchomości, a także informację o miejscu, w którym strony mogą zapoznać się z aktami sprawy;
- 4)właściwe miejscowo organy w sprawach, o których mowa w ust. 2 pkt 2-4, przy czym wójt (burmistrz, prezydent miasta) niezwłocznie ogłasza o wszczęciu postępowania w Biuletynie Informacji Publicznej, na stronie podmiotowej urzędu gminy.

Zgodnie z art. 12 ust. 1a ww. ustawy w przypadku nieuregulowanego stanu prawnego nieruchomości objętych wnioskiem o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę inwestycji w zakresie terminalu lub braku w katastrze nieruchomości danych pozwalających na ustalenie danych osobowych, w szczególności adresu zamieszkania, właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości, zawiadomienie właściciela lub użytkownika wieczystego o wszczęciu postępowania o wydanie decyzji o pozwoleniu na budowę inwestycji w zakresie terminalu następuje w drodze obwieszczenia. Przez nieuregulowany stan prawny należy rozumieć także sytuację, kiedy dotychczasowy właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości nie żyje, a spadkobiercy nie wykazali prawa do spadku.

Obwieszczenie w niniejszej sprawie zostanie zamieszczone na tablicach ogłoszeń Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej urzędu wojewódzkiego (art. 8 ust. 1 pkt 3 ustawy *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*); na tablicy ogłoszeń, Biuletynie Informacji Publicznej oraz stronie internetowej Urzędu Miasta Oświęcim (art. 8 ust. 1 pkt 3 i 4 ww. ustawy); w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 8 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy).

Jednocześnie na podstawie art. 9 *Kodeksu postępowania administracyjnego* oraz art. 15 ust 1 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*,
Zawiadamiam

iż w niniejszej sprawie wydano postanowienie znak: WI-XI.7840.17.16.2020 z 30 października 2020 r., na podstawie art. 35 ust. 3 i art. 82 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. *Prawo budowlane*

(Dz.U.2020.1333 ze zmianami), art. 15 ustawy z dnia 24 kwietnia 2009 r. *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu* (Dz.U.2020.1866 t.j.) oraz na podstawie art. 77 § 1 i art. 123 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. *Kodeks postępowania administracyjnego* (Dz.U.2020.256), nakładając na inwestora obowiązek **usunięcia nieprawidłowości, w czterech egzemplarzach projektu budowlanego, w terminie do 30 listopada 2020 r.**, w związku ze stwierdzeniem naruszeń w zakresie określonym w art. 35 ust. 1 *Prawa budowlanego* w brzmieniu sprzed nowelizacji oraz w rozporządzeniu Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 25 kwietnia 2012 r. *w sprawie szczegółowego zakresu i formy projektu budowlanego* (Dz.U.2018.1935) w brzmieniu obowiązującym na dzień sporządzenia projektu budowlanego ze względu na brzmienie art. 25-27 ustawy z 13 lutego 2020 r. *o zmianie ustawy Prawo budowlane i niektórych innych ustaw*, to jest:

1) na stronach tytułowych zamieścić:

- imiona, nazwiska, numery uprawnień, specjalności oraz podpisy projektantów, oraz imiona i nazwiska osób posiadających uprawnienia budowlane do projektowania w odpowiedniej specjalności opracowujących poszczególne części projektu budowlanego, wraz z określeniem zakresu ich opracowania, specjalności i numeru posiadanych uprawnień budowlanych oraz datę opracowania i podpisy;
 - imiona i nazwiska osób sprawdzających projekt, wraz z podaniem przez każdą z nich specjalności i numeru posiadanych uprawnień budowlanych, datę i podpisy;
 - spis zawartości projektu budowlanego wraz z wykazem załączonych do projektu wymaganych przepisami szczególnymi uzgodnień, pozwoleń lub opinii, także specjalistycznych, oraz, stosownie do potrzeb, oświadczeń właściwych jednostek organizacyjnych, o których mowa w art. 34 ust. 3 pkt 3 ustawy;
- 2) w części opisowej projektu zagospodarowania terenu, odnieść się do warunków wynikających ze wszystkich ustaleń, zaleceń uzyskanych uzgodnień, opinii, pozwoleń (w tym do: decyzji Wojewody Małopolskiego znak: WI-IV.747.1.5.2020 z 4 czerwca 2020 r. *o ustaleniu lokalizacji inwestycji w zakresie terminalu*, decyzji Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie, znak: KR.ZUZ.2.4210.341.2020.JS z 03.09.2020 r. *o pozwoleniu wodnoprawnym*);
- 3) załączyć zgodę zarządcy drogi gminnej (dz. nr 2651/31 obręb 0002 Dwory I jednostka ewidencyjna Oświęcim – miasto) oraz drogi wojewódzkiej (dz. nr 2653/284, 2652/3, 2651/13, 2651/49, 2651/53 obręb 0002 Dwory I, jednostka ewidencyjna Oświęcim – miasto) na usytuowanie obiektu budowlanogoprzydrodzewodległoscienniejszejniżokreślona w art. 43 ust. 1 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. *o drogach publicznych* – art. 43 ust. 2 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. *o drogach publicznych* – oryginał lub odpis (kopię) kompletnego dokumentu poświadczony za zgodność z oryginałem zgodnie z przepisami art. 76a *Kodeksu postępowania administracyjnego*..
- 4) dołączyć decyzje o zezwoleniu właściwych zarządców dróg o lokalizacji gazociągu wysokiego ciśnienia DN300 MOP 8.4 MPa w pasach drogowych dróg publicznych – art. 39 ust. 3 ustawy *o drogach publicznych* – wydane inwestorowi określone mu we wniosku;
- 5) skorygować spis zawartości projektu i wykaz uzgodnień, z uwzględnieniem wprowadzonych zmian i uzupełnień wynikających z niniejszego postanowienia; ponumerować strony i arkusze stanowiące części projektu budowlanego; projekt oprawić w okładkę przystosowaną do formatu A4 w sposób uniemożliwiający jego dekompletację.

Inwestor została także poinformowany, iż po bezskutecznym upływie ww. terminu zostanie wydana decyzja o odmowie zatwierdzenia projektu budowlanego i udzielenia pozwolenia na budowę.

Na wyżej wymienione postanowienie nie służy zażalenie.

Zgodnie z art. 49 *Kodeksu postępowania administracyjnego* doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Obwieszczenie podlega publikacji:

- na tablicach ogłoszeń Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie, w Biuletynie Informacji Publicznej oraz na stronie internetowej urzędu wojewódzkiego (art. 8 ust. 1 pkt 3 ustawy *o inwestycjach w zakresie terminalu regazyfikacyjnego skroplonego gazu ziemnego w Świnoujściu*);
- na tablicy ogłoszeń, Biuletynie Informacji Publicznej oraz stronie internetowej Urzędu Miasta Oświęcim (art. 8 ust. 1 pkt 3 i 4 ww. ustawy);
- w prasie o zasięgu ogólnopolskim (art. 8 ust. 1 pkt 3 ww. ustawy).

Rosja ogłosiła, że zamierza do 2030 r. ograniczyć emisję gazów cieplarnianych o 70 proc. Dziwna to deklaracja w przypadku kraju, który jest piątym na świecie największym emitentem CO₂. Wiele wskazuje na to, że to tylko polityczna gra Kremla, dzięki której będzie uchodził za solidarnego uczestnika światowej walki o czyste powietrze.

Jan Kamieniecki

Dekret obligujący rząd do przygotowania strategii rozwoju społeczno-ekonomicznego z uwzględnieniem redukcji emisji gazów cieplarnianych o 70 proc. w stosunku do 1990 r. prezydent Rosji Władimir Putin podpisał w tym tygodniu, dokładnie 4 listopada. Zrobił to w dniu oficjalnego wyjścia USA z klimatycznego Porozumienia Paryskiego.

Już samo to wskazuje, że Kreml próbuje wykorzystać podpisanie deklaracji klimatycznej w celach propagandowych. Przekaz dla świata

KLIMAT \ Rosja ogłosiła redukcję emisji CO₂ do 2030 r. o 70 proc.

Putin puszcza oko do Unii i ekologów



Rosyjski prezydent Władimir Putin prowadzi z UE polityczną grę w sprawie klimatu | fot. Pixabay/d

będzie taki: patrzcie, Stany Zjednoczone właśnie porzuciły światową wspólnotę w jej walce o ochronę klimatu, tymczasem Rosja włącza się aktywnie w realizację ambitnej polityki klimatycznej.

Deklaracja Rosjan wydaje się mało wiarygodna. Jest

niezbyt precyzyjna i właściwie tylko deklaratoryjna. – W nowej strategii jest mowa o „maksymalnym udziale w pochłanianiu emisji przez lasy oraz inne elementy ekosystemu”, nie ma jednak wiarygodnych danych na temat powierzchni lasów

w Rosji oraz ich rodzaju, co ma wpływ na rzetelność danych odnośnie do założonego poziomu redukcji do 2030 r. – zauważa Mariusz Marszałkowski z portalu BiznesAlert.

Ponadto w podpisanym przez Putina dekreście znaj-

duje się wskazanie, że redukcja musi uwzględniać interes społeczno-ekonomiczny. – Nie nakazuje zatem przedstawienia gospodarki na źródła zeroemisyjne czy wstrzymanie wykorzystywania paliw kopalnych do produkcji m.in. energii elektrycznej – podkreśla ekspert.

Wiele wskazuje na to, że Rosjanie z przymrużeniem oka traktują unijny plan odejścia od paliw kopalnych i nie będą przeszkadzać UE w spełnieniu gospodarczego samobójstwa. Chcą uchodzić za solidarnego uczestnika światowej walki o czyste powietrze i jednocześnie rozwijać własny przemysł i energetykę z wykorzystaniem gazu i ropy.

Dowodem na to jest wywiad Aleksandra Nowaka, ministra energetyki Rosji, dla brytyjskiego „Guardiana”. – Wykluczamy ograniczenie produkcji paliw kopalnych w następnych kilkunastu latach. Wierzymy, że udział gazu ziemnego w globalnym koszyku energetycznym będzie tylko wzrastał. Będzie to dotyczyło nie tylko Europy, lecz także całego świata – powiedział Nowak.

(BiznesAlert.pl)

Gaz z Baltic Pipe zasili nowe bloki w Dolnej Odrze

ENERGETYKA \ Spółka PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna otrzymała pozwolenie na budowę dwóch niskoemisyjnych bloków gazowo-parowych w Elektrowni Dolna Odra o łącznej mocy ok. 1400 MW. Zapewni to prąd dla 2,5 mln gospodarstw domowych. Inwestycje w moce wytwórcze oparte na gazie ziemnym mają pomóc Polsce w realizacji celów klimatycznych UE.

Budowa nowych jednostek wytwórczych w woj. zachodniopomorskim to projekt niezwykle ważny w kontekście polskiej transformacji energetycznej. Bloki będą zasilane gazem ziemnym dostarczanym z pobliskiej nowoczesnej infrastruktury: terminala LNG w Świnoujściu oraz powstającego gazociągu Baltic Pipe.

Inwestycję zrealizuje konsorcjum z amerykańskim koncernem General Electric jako liderem oraz polskim przedsiębiorstwem inżynieryjno-budowlanym Polimex Mostostal. Wygrany przez konsorcjum przetarg obejmuje zaprojektowanie, dostawę, budowę i montaż oraz uruchomienie i przekazanie do eksploatacji obu bloków wraz z pełną infrastrukturą.

Wartość kontraktu to 3,7 mld zł, ale zamówienie obejmuje także dodatkowo

12-letnią umowę serwisową o wartości przeszło 1 mld zł. Zgodnie z kontraktem początek eksploatacji nowych bloków energetycznych, zasilanych błękitnym paliwem, jest planowany na IV kwartał 2023 r.

Jak podkreślała Wioletta Czemieli-Grzybowska, prezes zarządu PGE GiEK, po zakończeniu budowy do polskiej sieci popłynie energia wytworzona ze źródła niskoemisyjnego. – Nowe jednostki będą w stanie osiągnąć poziom emisyjności nawet trzykrotnie niższy od emisyjności jednostek węglowych starszej generacji, obecnie funkcjonujących w polskim systemie elektroenergetycznym – wskazała szefowa PGE GiEK, uściślając, że emisyjność bloków będzie kształtowała się na poziomie ok. 320 kg CO₂/MWh wobec wymaganych norm unijnych na poziomie 550 kg CO₂/MWh.

Nowe bloki gazowo-parowe będą wyposażone w turbiny charakteryzujące się wyższą sprawnością (63 proc.) w porównaniu z turbinami dotychczas stosowanymi (59–60 proc.). Będą także znacznie bardziej elastyczne, co ma istotne znaczenie ze względu na dużą moc zainstalowaną łądowych farm wiatrowych na Pomorzu. Produkcja energii w instalacjach wiatrowych jest zmienna, uzależniona od pogody, dlatego nowe bloki będą stanowiły znaczące wsparcie dla stabilizacji systemu elektroenergetycznego.

Nowe jednostki będą w stanie zasilić w energię elektryczną ok. 2,5 mln gospodarstw domowych oraz pozwolą na dalszą stabilizację sieci lokalnej.

Paweł Woźniak

Wkrótce lista tras w programie Kolej+

KOLEJ \ Pod koniec listopada będzie już wiadomo, które szlaki kolejowe, zaproponowane do realizacji przez samorządy, zostaną zakwalifikowane do programu Kolej+. Obecnie PKP Polskie Linie Kolejowe kończą ocenę formalną wszystkich 96 nadesłanych wniosków.

Program Kolej+ zapewni połączenia do miast, które obecnie takiej komunikacji nie mają. Nowe szlaki kolejowe mają łączyć miejscowości powyżej 10 tys. mieszkańców z ośrodkami wojewódzkimi. Program, ogłoszony przez rząd, zakłada odbudowę, modernizację i przywracanie do życia tych torów kolejowych, które zostały zlikwidowane, ale też budowę nowych.

Do PKP PLK wpłynęło 96 wniosków. Złożyły je zarządy województw, starostwa powiatowe, urzędy miast i gmin oraz stowarzyszenia. – Duże zaangażowanie samorządów pokazuje, jak ważna jest realizacja programu Kolej+ – stwierdził Ireneusz Merchel, prezes PKP PLK.

Nadesłane wnioski obejmują projekty na kwotę ok. 25 mld zł. To czterokrotnie więcej, niż obecnie przewiduje pro-

gram Kolej+. Jego wartość wynosi 5,6 mld zł. Jak podała spółka, wnioski dotyczą linii kolejowych o długości ok. 2 tys. km. Propozycje złożono na nowe trasy, niewykorzystywane od lat lub tylko o ruchu towarowym.

PKP PLK kończą szczegółową ocenę formalną złożonych propozycji inwestycyjnych, czy spełniają postawione w programie kryteria. Po zakwalifikowaniu wniosków do kolejnego etapu, samorządy będą miały rok na opracowanie wstępnego studium planistyczno-prognostycznego. Powstanie lista rankingowa projektów.

Program ma być zrealizowany do 2028 r. Państwo dofinansuje 85 proc. wartości planowanych inwestycji, pozostałe 15 proc. będzie musiał pokryć samorząd.

(Ius, PAP)

PRENUMERUJ I WSPIERAJ

Media Strefy Wolnego Słowa dla **Fundacji Małych Stópek!**



Życie jest dla nas najważniejsze!

#NieStrajkuje #WybieramŻycie

Wspólnie możemy uczynić wiele dobra. Już od dziś do 24.12.2020 r.!
Kup prenumeratę elektroniczną „Gazety Polskiej” i/lub „Gazety Polskiej Codziennie”,
a przychód ze sprzedaży w całości zostanie przeznaczony
na Fundację Małych Stópek.

Szczegóły na stronie
www.prenuemrata.swsmedia.pl



MEDIA 
STREFY WOLNEGO SŁOWA

 **FUNDACJA**
MAŁYCH STÓPEK

Email: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto prenumeraty: 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa

 **Gazeta
Polska**
CODZIENNIE

GAZETA POLSKA



FILM \ Do 15 listopada na specjalnej platformie zintegrowanej ze stroną www.nowehoryzonty.pl można oglądać seanse w ramach połączonych festiwali filmowych Nowe Horyzonty i American Film Festival. W programie znalazło się przeszło 170 różnych tytułów, w tym ponad 130 pełnometrażowych. Festiwal zainaugurował w czwartek pokaz animacji „Zabij to i wyjedź z tego miasta” Mariusza Wilczyńskiego.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

SOBOTA-NIEDZIELA 7-8 LISTOPADA 2020

KULTURA

13

Muzeum Zamkowe w Malborku i Muzeum Okręgowe w Zamku Królewskim w Sandomierzu dołączyły w tym roku do akcji „Darmowy listopad w rezydencjach królewskich”. Wspólnie z partnerami poprzednich edycji – Zamkiem Królewskim w Warszawie, Zamkiem Królewskim na Wawelu i Muzeum Łazienki Królewskie w Warszawie – przygotowały wiele atrakcji dla widzów. Z uwagi na częściowy lockdown w tym roku akcja odbędzie się wyłącznie online.

Anna Krajkowska

Darmowy listopad” to akcja znana, doceniana i oczekiwana od dawna. Raz do roku w listopadzie nasze rezydencje królewskie są udostępniane za darmo wszystkim zwiedzającym. Niestety w czasie pandemii nie możemy zrealizować tej akcji w sposób tradycyjny, dlatego realizujemy ją online. To też jest symboliczne działanie polegające

ZWIEDZANIE \ „Darmowy listopad w rezydencjach królewskich” – w tym roku online

Wirtualne odwiedzin w królewskich komnatach



W tych pokojach rozegrała się historia Polski. Teraz możesz ją poznać, nie wychodząc z domu | fot. Anna Krajkowska/Gazeta Polska

na tym, że nie poddajemy się do końca tej w zasadzie ogólnowiatowej tragedii, którą jest pandemia, i staramy się nadal pracować i realizować nasze zadania – powiedział podczas piątkowej konferencji prasowej wicepremier Piotr Gliński. Minister kultury podkreślił, że w tym

trudnym czasie możemy korzystać z dostępu do sieci, a tam znajdziemy ciekawe informacje i wspaniałe wizualizacje tego wszystkiego, co w polskich muzeach jest dostępne.

Dla gości zwiedzających wirtualnie królewskie komnaty przygotowano wiele

atrakcji, jak spacer z kuratorami, webinaria, debaty, „historię na wesoło” i 500 lekcji dla szkół. „W tych pokojach rozegrała się historia Polski. Teraz możesz ją poznać, nie wychodząc z domu” – słyszymy w spocie zapowiadającym „Darmowy listopad”.

– Teraz, skoro nie można inaczej, zapraszamy państwa przez internet do zobaczenia tego, co normalnie jest trudne do uchwycenia przy wizycie. Można powiększać, można wracać, można specjalnie kadrować. To wszystko przez internet jest możliwe – zachęcał publiczność dyrektor Zamku Królewskiego w Warszawie prof. Wojciech Fałkowski. Z kolei dyrektor Muzeum Zamkowego w Malborku Janusz Trupinda poinformował, że podczas tegorocznej akcji placówka przedstawi badania z mało znanego powszechnie okresu, gdy Malbork był rezydencją królewską.

Wszystkie wydarzenia z akcji będą publikowane do 30 listopada 2020 r. na stronach internetowych rezydencji królewskich oraz w mediach społecznościowych (hashtag #darmowylistopad). Dodatkowo każda rezydencja zaoferuje własne programy związane ze specyfiką danej instytucji kultury, preferencjami edukacyjnymi oraz typem zbiorów. Więcej informacji o akcji „Darmowy listopad online” oraz dodatkowych atrakcjach można znaleźć na stronie www.mkidn.gov.pl.

Kim są i skąd przychodzą

DZIEDZICTWO \ W ramach projektu „Archiwa Rodzinne Niepodległej”, w okresie wakacyjnym Archiwa Państwowe przy wsparciu Polskiej Fundacji Narodowej zachęcały do dokumentowania losów swoich przodków, opisanie historii swojej rodziny i udziału w konkursie „Historie z rodzinnych archiwów”. Pozналиśmy laureatów.

Zgłoszone w konkursie prace są najlepszym dowodem na olbrzymią potrzebę krzewienia pamięci o przodkach, pamięci o zwykłych ludziach, cichych bohaterach, którzy mieli swój niepowtarzalny udział w budowaniu historii małych ojczyzn, a w szerszej perspektywie także całego kraju – powiedział naczelny dyrektor Archiwów Państwowych dr Paweł Pietrzyk, dodając, że podążanie tropem własnych korzeni jest zajęciem nie tylko pasjonującym, lecz także głęboko osadzającym w rzeczywistości, w polskiej historii, ugruntowującym poczucie tożsamości i przynależności. – Badając losy

własnej rodziny, dowiadujemy się więcej także o samych sobie – podkreślił dr Pietrzyk.

Celem konkursu „Historie z rodzinnych archiwów” było uwrażliwienie społeczeństwa na kultywowanie pamięci i szacunek dla przeszłości, w tym kulturowe dziedzictwo dokumentacyjne w wymiarze rodziny, kształtowanie postaw patriotycznych, edukowanie na temat historii oraz zwiększenie poczucia tożsamości narodowej społeczeństwa, a także rozbudzenie zainteresowania kulturą i historią małych ojczyzn – regionu i lokalnych społeczności. – Historia to nie bezosobowe

struktury polityczne oraz anonimowe mechanizmy dziejotwórcze, ale przede wszystkim jednostki i biografie rodzinne. Podmiotowość obywatelska i tożsamość narodowa bazują na pamięci historycznej, której transmisja zachodzi poprzez wychowywanie w rodzinach – powiedział dr Marcin Zarzecki, prezes zarządu Polskiej Fundacji Narodowej.

Do konkursu zgłoszono 77 prac. W kategorii dla osób dorosłych pierwsze miejsce przyznano Eleonrze Węgłowskiej-Bulińskiej („O żandarmie Sołowieju i innych »narwańcach« z roku 1863”), drugie Tomaszowi Nowakowi („Opowieści z Rzadkwina”), a trzecie Katarzynie Nowaczyk-Basińskiej („Żółty dom”). W kategorii do 18 lat wygrał Jakub Rak („II wojna światowa i czasy powojenne we wspomnieniach moich dziadków i pradiadków”), drugie miejsce zajęła Martyna Skotnicka („Niezwyczajna historia zwykłej kobiety”), a trzecie Wiktoria Emilia Regin („Historia oczami prawnuczki”). Więcej informacji na stronie www.archiwarodzinne.gov.pl.

(AnKraj, mat.pras.)

Najważniejszy polski festiwal filmowy przeniesiony do sieci

POLSKIE KINO \ 45. Festiwal Polskich Filmów Fabularnych odbędzie się online – podali organizatorzy. Jak podkreślili, „wszystko wskazuje na to, że z powodu nowych obostrzeń platforma internetowa będzie jedyną przestrzenią wydarzeń festiwalowych”.

Na platformie online dostępne będą wybrane filmy konkursowe oraz dodatkowe materiały multimedialne – poinformowano w komunikacie. – W związku z ograniczeniami licencyjnymi nie możemy, niestety, pokazać online szerokiej publiczności wszystkich filmów z konkursu głównego. Niektórzy dystrybutorzy są już związani umowami z innymi platformami VOD. Z kolei dystrybutorom tych filmów, które jeszcze nie miały premiery kinowej, zależy, by zachować tradycyjną kolejność, zgodnie z którą najpierw są pokazy na wielkim ekranie, a dopiero później inne formy dystrybucji – powiedział Leszek Kopeć, dyrektor FPFF. Z kolei Tomasz Kolankiewicz, dyrektor artystyczny FPFF, podkreślił, że zarówno organizatorom, jak i branży filmo-

wej bardzo zależy na tym, by pomimo trudności przeprowadzić w tym roku festiwalowe konkursy oraz przyznać Złote Lwy i inne nagrody, tak ważne dla polskich twórców i ich filmów. – Pandemia zmieniła świat, w wielu dziedzinach życia codziennego musieliśmy przejść do nowego, awaryjnego trybu. To samo dzieje się z festiwalem – dodał Kolankiewicz.

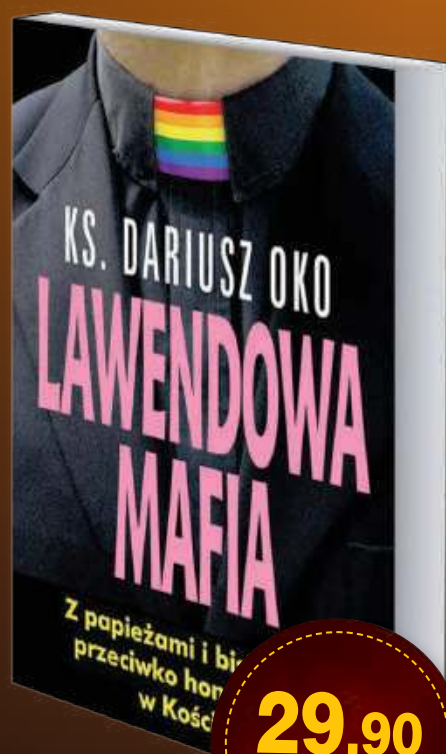
Pokazy online filmów udostępnionych na platformie festiwalowej będą się odbywały w wirtualnych salach kinowych zgodnie z ustalonym harmonogramem projekcji. Uroczystość wręczenia nagród zostanie wyemitowana na antenie ogólnopolskiej TVP oraz na platformie festiwalowej. Gdyński festiwal odbędzie się w dniach 8–12 grudnia.

(AnKraj, 45.FPFF)

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
13 KULTURA
15 PROGRAM TV
16 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl

POLECAMY



**29,90
zł**

LAWENDOWA MAFIA

Wstrząsająca, odważna książka, w której ks. Dariusz Oko, profesor Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II, podejmuje próbę rzucenia światła na działającą w Kościele homoseksualną lawendową mafię, która niczym ukryta choroba toczy organizm Kościoła. To zło, z którego wynikają nadużycia nie tylko seksualne, wiąże się z odrzuceniem wiary i świadomym wyborem grzechu, dewastującego Kościół od wewnątrz. Stąd tak ogromnie ważną sprawą jest kwestia zdemaskowania tej mafii, obrony przed jej jawnymi

i zakulisowymi działaniami oraz znalezienia właściwego remedium na tę chorobę.



**29,00
zł**

ŻYCIE PO ŚMIERCI

Obudziłam się pod białym prześcieradłem w szpitalnym prosektorium. Wiedziałam, że urodziłam żywe dziecko i znałam dokładną godzinę swojej śmierci. Według ankiet przeprowadzonych w ciągu ostatnich 40 lat, do doświadczenia NDE near death experience, przyznaje się od 4,2 do 5% osób, które przeszły przez doświadczenie śmierci klinicznej. Czy to możliwe, aby kilka tysięcy przebadanych ludzi, w różnym wieku, na przestrzeni kilkudziesięciu lat, z pięciu kontynentów, o różnych

wierzeniach i światopoglądach, miało tę samą halucynację albo byli ze sobą w spisku? Książka przedstawia świadectwa życia po śmierci i spotkania z Bogiem, uzyskane na podstawie nowatorskich i pionierskich badań. Celem tej książki jest próba dostarczenia najściślejszej z naukowego punktu widzenia relacji o świecie pozagrobowym, opisanym przez tych, którzy przeżyli doświadczenie śmierci. Praktycznie nie istnieją wcześniejsze studia zgłębiające temat, który został tu przedstawiony.



Niezależne Wydawnictwo Polskie Sp z o.o.,
ul. Filtrowa 63/43, 02-056 Warszawa
Konto **61 1240 6003 1111 0010 7516 5807**
sklep@gazetapolska.pl / +48 722 111 655

SKLEP GAZETY POLSKIEJ



sklep.GazetaPolska.pl

BUNT BARBARZYŃCÓW 105 PYTAŃ O PRZYSZŁOŚĆ NASZEJ CYWILIZACJI

Czy cywilizacja zachodnia, do której wszak należymy, już upadła? A jeśli tak, to czy będzie w stanie się podnieść i pod jakimi warunkami? Pytania te nurtują wielu ludzi, także wybitnego intelektualistę i świetnego pisarza prof. Wojciecha Roszkowskiego. Autor rozważał je już w skrzącym się imponującą erudycją dziele „Roztrzaskane lustro”, które stało się bestsellerem ubiegłego roku. „Bunt barbarzyńców” jest swoistą kontynuacją tamtej książki, choć został zupełnie inaczej skonstruowany.



**58,00
zł**

ROZTRZASKANE LUSTRO UPADEK CYWILIZACJI ZACHODNIEJ



**79,00
zł**



fot. mat. pras./d

WARTO OBEJRZEĆ

Niedziela 22.15 | TVP 1

DRAMAT OBYCZAJOWY

„OJCOWIE I CÓRKI” \ Znany pisarz Jake Davis (Russell Crowe) przechodzi załamanie po śmierci żony, a pięcioletnią córkę Katie oddaje pod opiekę rodziny. Po latach dorosła Katie próbuje sobie poradzić z traumą z dzieciństwa.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PROGRAM TV

SOBOTA-NIEDZIELA 7-8 LISTOPADA 2020

15

SOBOTA 07.11

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Matki Bożej na Jasnej Górze	06:55 M jak miłość (1538) - serial	07:25 Kosmiczny wykop (11) - serial	05:25 Telezakupy TV Okazje	07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry	08:00 Informacje dnia
	07:35 Rok w ogrodzie	07:40 Spiszmy się, jak na rolników przystało!	- serial	08:35 Scooby-Doo! Abrakadabra	07:30 Polska na dzień dobry	08:15 Westerplatte młodych
	08:00 Rok w ogrodzie extra	07:55 Pytanie na śniadanie	07:40 Kosmiczny wykop (12) - serial	Doo - film animowany, USA 2010	09:15 Mag. filmowy Piotra Gočka	08:55 Słowo życia
	08:15 wojsko-polskie.pl	10:55 Spisz się, rolniku	08:00 Dzień Dobry TVN	10:10 Ewa gotuje	09:45 Koniec systemu	09:00 Głos serca
	08:40 Pełnosprawni - mag.	11:05 Rodzinny ekspres - mag.	11:30 Brzydula 2 (21) - serial	10:40 Nasz nowy dom - reality show	10:20 Republika sztuki	09:40 Petra - tajemnicze miasto
PO POŁUDNIU	09:10 Komisarz Alex (129) - serial	11:40 The Voice of Poland 11.	12:00 Brzydula 2 (22) - serial	11:40 Bogaty dom - biedny dom - reality show	10:50 Kulisy manipulacji	10:00 Uroczystości pogrzebowych śp. Ks. Bpa Józefa Zawitkowskiego w Katedrze pw. Wniebowzięcia NMP i św. Mikołaja w Łowiczu
	10:05 Ojciec Mateusz (182) - serial	14:00 Familiada - teleturniej	12:30 Na Wspólnej (3116) - serial	12:40 Rolnicy. Podlasie (10) - dok.	11:15 Telezakupy	12:00 Anioł Pański
	11:00 Czas zemsty - western, USA 1967, wyk. James Garner, Jason Robards, William Windom	14:35 Koło fortuny - teleturniej	13:00 Na Wspólnej (3117) - serial	13:45 Rolnicy - Tak się żyje u nas na wsi (19) - dok.	11:30 10.04.2010. Fakty	12:03 Informacje dnia
	12:50 Okrasa łamie przepisy	15:20 Szansa na sukces. Opole 2021 - widowisko	13:30 Na Wspólnej (3118) - serial	14:15 Rolnicy - Tak się żyje u nas na wsi (20) - dok.	11:45 Za siódmą górą	12:20 Warto zauważyć
	13:20 Fascynujący świat: Singapur. Miasto przyszłości	16:20 Czerwona królowa (9) - serial	14:00 Na Wspólnej (3119) - serial	14:45 Nie mów do mnie śmieciarzu! (1) - pr. rozryw.	12:00 Telezakupy	12:50 Życie z pasją
WIECZOREM	14:15 Z pamięci	16:50 Słowo na niedzielę	14:20 MasterChef - pr. rozryw.	15:15 Nie mów do mnie śmieciarzu! (2) - pr. rozryw.	14:10 Telezakupy	13:20 Ocalić od zapomnienia
	14:25 Weterynarze z sercem	17:20 Rodzinka.pl (140) - serial	15:55 Top Model - reality show	15:45 Więzienie (56) - dok.	14:25 Mag. filmowy Piotra Gočka	13:30 Msza święta
	15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego	17:50 Słowo na niedzielę	17:25 MądrzeJEMY z Katarzyną Bosacką - mag.	16:15 Więzienie (57) - dok.	14:45 Telezakupy	14:30 Przegląd katolickiego tygodnika „Niedziela”
	15:20 Koronawirus. Szpital	18:00 Panorama	18:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.	16:45 Więzienie (58) - dok.	15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego	14:35 Franz Stock, apostoł pojednania
	16:00 Rolnik szuka żony - pr. rozryw.	18:25 Pogoda	19:00 Fakty	17:15 Więzienie (59) - dok.	15:20 Telezakupy	15:30 Wierzę w Boga

NIEDZIELA 08.11

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

	TVP 1	TVP 2	TVN	POLSAT	REPUBLIKA	TRWAM
RANO	07:00 Transmisja mszy świętej z Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie-Łagiewnikach	07:55 Pytanie na śniadanie	07:25 Nowa Mają w ogrodzie	06:00 Nowy dzień z Polsat News	07:00 Transmisja mszy świętej z parafii pod wezwaniem świętego Augustyna w Warszawie	08:00 Słowo Życia
	08:00 Tydzień	10:45 Spisz się, rolniku	07:55 Akademia ogrodnika	08:45 Shrek ma wielkie oczy - film animowany, USA 2010	08:05 Studnia	08:05 Polski punkt widzenia
	08:30 Zakochaj się w Polsce	10:55 Smaki świata po polsku	08:00 Dzień Dobry TVN	09:20 Happy wkręt 2 - film animowany, Niemcy/USA 2009	08:45 Ocalenie Ojczyzny	08:30 Z Parlamentu Europejskiego
	09:05 Las bliżej nas	11:25 The Voice of Poland 11.	11:30 Kobieta na krańcu świata - dok.	10:50 Spider-Man 2 - film przygodowy, USA 2004.	09:06 W punkt	09:00 Spotkania z ekologią
	09:30 Klasztorne smaki	Nokaut (14) - widowisko	12:00 Brzydula 2 (23) - serial	Peter Parker jest zmęczony byciem bohaterem i chce zostać zwykłym chłopakiem. Gdy jednak Doktor Octavius przemienia się w złego doktora, Spider-Man staje z nim do walki.	10:06 Studio prasowe	09:10 Spotkanie z Magdą Buczek
PO POŁUDNIU	10:05 Stulecie Winnych (9) - serial	14:00 Familiada - teleturniej	12:30 Brzydula 2 (24) - serial	13:40 Shrek Trzeci - film animowany, USA 2007	11:00 Saloni polityczny	09:15 Katecheza ks. bp. Antoniego Długosza
	10:55 Słowo na niedzielę	14:35 Koło fortuny - teleturniej	13:00 Brzydula 2 (25) - serial	15:40 Twoja Twarz Brzmi Znajomo - pr. rozryw.	12:00 Polityczna kawa	09:30 Msza święta
	11:00 Msza święta z Jasnej Góry	15:15 Szansa na sukces. Opole 2021 - widowisko	13:30 Co za tydzień	17:40 Nasz nowy dom - reality show	13:00 Rozmowa ściśle jawna	10:40 Cuda Jezusa
	11:55 Między ziemią a niebem	16:10 Kocham Dwojkę. Złoty jubileusz	14:00 Kosmiczny wykop (13) - serial	18:50 Wydarzenia	13:15 Telezakupy	11:30 Przyjaciele i bohaterowie
	12:00 Anioł Pański	17:05 Jutro należy do nas (10) - serial	14:15 Kosmiczny wykop (14) - serial	19:20 Sport	13:40 Za siódmą górą - program Stefana Czernieckiego	12:00 Anioł Pański z Ojcem Świętym Franciszkiem
WIECZOREM	12:15 Między ziemią a niebem	18:00 Panorama	14:30 Śluby świata - Turcja - pr. rozryw.	19:25 Pogoda	14:00 Telezakupy	12:20 Wierzę - to też Polska
	12:45 Rwanda 2020. Misje na wzgórzach	18:20 Pogoda	15:35 Złoty kompas - film przygodowy, Wielka Brytania/USA 2007, wyk. Nicole Kidman, Daniel Craig.	20:00 Kabaret na żywo - Klinika Skeczów Męczących	15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego	13:30 Papież Polak do Rodaków
	13:10 BBC w Jedynce: Jedna planeta. Siedem kontynentów	18:30 Na dobre i na złe (787) - serial	16:00 Kosmiczny wykop (14) - serial	22:05 Indiana Jones i Świątynia Zagłady - film przygodowy, USA 1984, reż. Steven Spielberg, wyk. Harrison Ford, Kate Capshaw, Ke Huy Quan, Amrish Puri.	15:20 Telezakupy	14:10 Msza F-dur Józefa Michała Ksawerego Poniatowskiego
	14:15 Piłka nożna: PKO BP Ekstraklasa - mecz: Legia Warszawa—Lech Poznań	19:25 Na sygnale (278) - serial	18:00 Totalne remonty Szelągowskiej - pr. rozryw.	00:50 Kingsman: Złoty krag - komedia sensacyjna, Wielka Brytania/USA 2017	15:35 Rozmowa ściśle jawna	15:10 Wystarczy mi jeden krok
	14:55 Piłka nożna: PKO BP Ekstraklasa - mecz: Legia Warszawa—Lech Poznań	20:00 Plan prawie doskonały - komedia krym., USA 2009	19:35 Pogoda		15:55 Telezakupy	15:45 Jerash - starożytne miasto Jordanii

2 OPINIE
3 TEMAT DNIA
4-5 POLSKA
6-7 ŚWIAT
8-11 GOSPODARKA
13 KULTURA
15 PROGRAM TV
16 SPORT

ZAMÓW PRENUMERATĘ: www.prenumerata.swsmedia.pl



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

PANDEMIA \ Trener reprezentacji Polski siatkarzy Vital Heynen jest zakażony koronawirusem. Belg poinformował o tym osobiście. Szkoleniowiec znalazł się w gronie 12 zainfekowanych osób z włoskiego klubu Sir Safety Conad Perugia, który także prowadzi.

PKO EKSTRAKLASA \ Lech Poznań wygrał 3:1 ze Standardem Liège w Lidze Europy i szykuje się do meczu z Legią w Warszawie

Zahartowani w grze co trzy dni

To może być piłkarskie wydarzenie jesieni w naszej ekstraklasie. Mistrz Polski Legia Warszawa, który z meczu na mecz prezentuje się coraz lepiej i pnie się na szczyt tabeli, podejmie Lecha Poznań – w tym sezonie nasz eksportowy klub, spisujący się bardzo dobrze w Lidze Europy.

Artur Szczepanik

Trener piłkarzy Legii Warszawa Czesław Michniewicz nie liczy na to, że niedzielny rywal mistrzów Polski w ekstraklasie Lech Poznań będzie zmęczony po czwartkowym meczu w Lidze Europy. – Oni są już zahartowani, od dłuższego czasu grają co trzy dni – tłumaczył.

Spotkanie 9. kolejki zaplanowano na godz. 15 w niedzielę. Legia, która będzie gospodarzem, ostatnio grała mecz o stawkę w poniedziałek, natomiast Kolejorz w czwartek odniósł pierwsze zwycięstwo w Lidze Europy – pokonał u siebie Standard Liège 3:1.

– Nie można tego rywalom odebrać, że są w fajnym momencie, zbierają doświadczenie, grają co tydzień w rozgrywkach międzynarodowych. Jest to powszechnie chwalona drużyna, nawet jak przegrywa z Benficą czy Rangers. Mamy to na uwadze, ale musimy się skupić na sobie. Nie liczę na zmęczenie Lecha, do niedzieli jest jeszcze trochę czasu – powiedział Michniewicz na konferencji prasowej.



Szwed Mikael Ishak strzelił cztery gole w trzech meczach fazy grupowej Ligi Europy | fot. KACPER PEMPEL/Reuters/Forum

Lech Poznań zdobył pierwsze punkty w tym sezonie piłkarskiej Ligi Europy. W drugim spotkaniu grupy D Benfica zremisowała w Lizbonie z Rangers FC 3:3.

Zarówno Lech, jak i Liège przegrały swoje spotkania z Rangersami i Benficą, więc obie ekipy potrzebowały zwycięstwa, aby dalej realnie liczyć się w walce o awans do fazy pucharowej.

Gospodarze rozpoczęli mecz znacznie lepiej. Po

22 minutach prowadzili już 2:0 po golach Michała Skórasia i Szweda Mikaela Ishaka. W 29. minucie strzał zmniejszył Maxime Lestienne, ale dwubramkową przewagę przywrócił chwilę po przerwie Ishak. To było czwarte trafienie Szweda, który dublet ustrzelił także w spotkaniu z Benficą (2:4).

– Cieszymy się ogromnie z pierwszych punktów – powiedział po meczu trener

Dariusz Żuraw. – To było w pełni zasłużone zwycięstwo, zagraliśmy dobry mecz, stworzyliśmy sporo sytuacji bramkowych, a gole padły po ładnych, zespołowych akcjach. Mimo że boisko było trudne, próbowaliśmy grać tak, jak zawsze chcemy. Kluczowy moment spotkania? Myślę, że bramka na 3:1, która może nie zamknęła meczu, ale pozwoliła nam grać spokojniej. Standard praktycznie nie miał

okazji, żeby wrócić do gry – dodał.

Najgroźniejszym piłkarzem Lecha był w czwartek Ishak, którego świetna dyspozycja została dostrzeżona przez szwedzką prasę. „Przeszedł do Lecha z FC Nürnberg, gdzie coraz częściej zasiadał na ławce rezerwowych. Polski klub dał mu od razu szansę prawdziwej gry i wynik jest szokujący. Dwie bramki w czwartek i w sumie 11 goli w 14 meczach” – skomentował dziennik „Aftonbladet”. Gazeta oceniła jego grę w Polsce jako „sukces w Poznaniu”.

Teraz szwedzkie media zwróciły uwagę, że w składzie reprezentacji Trzech Koron podanym przez selekcjonera Janne Anderssona w środę na najbliższe trzy mecze brakuje właśnie napastnika Lecha. „Obecnie poza Zlatanem Ibrahimoviciem jest przecież najbardziej bramkostrzelny Szwedem” – brzmi jeden z komentarzy.

Ishak dotychczas rozegrał w reprezentacji cztery mecze i strzelił jedną bramkę, lecz zdaniem ekspertów przez nieudany pobyt w Norymbardze został powoli zapomniany.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO

- 2) celtycki kapłan
- 6) pływają w zupie
- 7) miara gruntu
- 8) diabeł, boruta
- 9) krakowska uczelnia
- 11) uczelnia artystyczna
- 13) najlżejszy metal
- 15) myśl przewodnia
- 16) imię Bismarcka
- 17) samolot bojowy
- 18) porcja, dawka
- 20) choroba jak rzeka
- 24) jedna z muz
- 25) sarmacka uraza
- 26) Galilejska, miejsce cudu

PIONOWO

- 1) atrybut śmierci
- 2) wieńczy dom
- 3) przybyli pod okienko
- 4) termin w kalendarzu
- 5) ślad na śniegu
- 10) symbol państwa

12) w orszaku Dionizosa

13) pluące zwierzę

14) kraj nad Zatoką Gwinejską

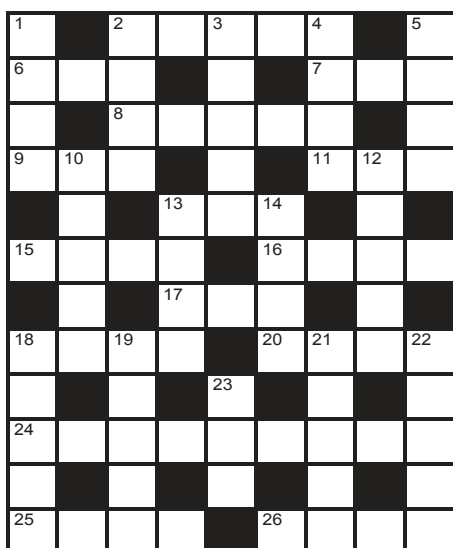
18) Anna, aktorka

19) był nim Czaka

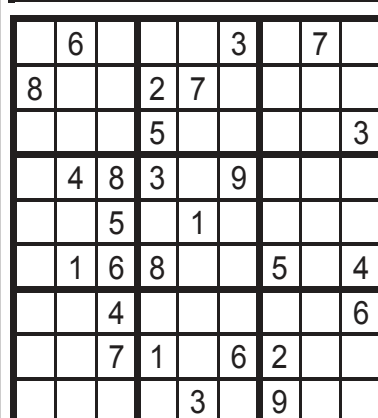
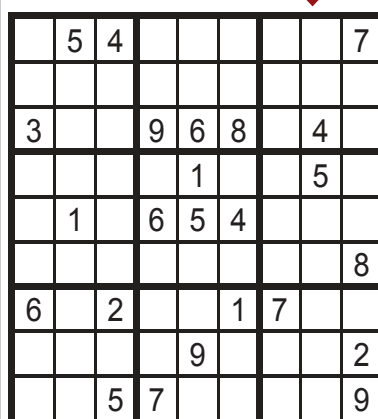
21) ograniczenie jedzenia

22) imię Młynarskiej

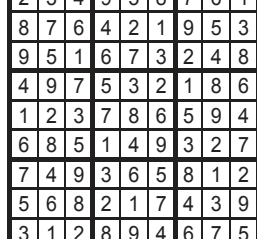
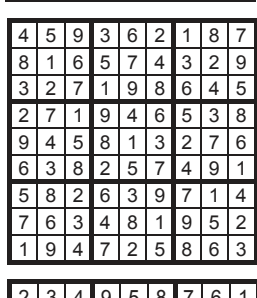
23) zalewa oczy



SUDOKU



ROZWIĄZANIA



Gazeta Polska
codziennie

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl
Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa
tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Dołęśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Olga Dołęśniak-Harczuk
Sekretarz redakcji: Katarzyna Rączkowska-Szczęsniewicz
Z-cy: Joanna Szczurowska, Małgorzata Ablewska
Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsniewicz (z-ca)
Świat: Konrad Wysocki (kier.)
Obrona narodowa: Igor Szczęsniewicz
Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.)
Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)
Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca)
Sport: Artur Szczepanik (kier.)
Wywiady: Olga Alehno
Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczkowska (p.o. kier.)
Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)
Nadzór graficzny: Mariusz Trolinski (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)
DTP: Paweł Chrzanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki
Wydawca: Forum SA; Zarząd: Beata Drózd
Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)
Baza foto: fotoreporterzy@gazetapolska.pl
Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74,
kom. 505 942 582

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,
Ewa Wójcik,
tel. 505 942 224
e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregni Printing Group: Warszawa, Sosnowiec
Prenumerata: www.prenumerata.swsmedia.pl
Kontakt: prenumerata@swsmedia.pl
Tel. 605 900 002, 501 678 819
Konto do wpłat: Niezależne Wydawnictwo Sp. z o.o.
Bank PEKAO SA Nr 82 1240 5963 1111 0010 3867 3017
(przelew z zagranicy SWIFT: PKOP PL PW)

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.



PROTESTY OPINIE KOBIET

W życiu społecznym trzeba być odpowiedzialnym

Młodzi ludzie dali się porwać lewicowym hasłom, nie biorąc pod uwagę konsekwencji zdrowotnych | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Wygląda na to, że ubiegłotygodniowe protesty uliczne organizowane przez Ogólnopolski Strajk Kobiet wytraciły swój impet. Mimo to ich organizatorzy zapowiadają kolejne demonstracje, które utrudniają codzienne funkcjonowanie mieszkańcom wielu miast.

Janusz Gajdamowicz

Jak czytamy w zapowiedziach, przedstawicielki Dolnośląskiego Strajku Kobiet zapowiadają kolejne protesty. Jaki wpływ mają takie akcje na życie tych, którzy nie popierają takiej formy kwestionowania orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego? O tym opowiadają nam mieszkanki Wrocławia.

— Dziwi mnie brak rzetelnego i obywatelskiego podejścia ze strony pań organizujących protesty, Nie zważając na okoliczności, szczególne te zdrowotne związane z narastającą pandemią koronawirusa, coraz częściej nawołują młode kobiety, ale też i uczniów, studentów, a nawet ich nauczycieli i wykładowców do udziału w manifestacji. Teraz trzeba się wykazać odpowiedzialnością w życiu społecznym, a taka debata na temat ich postulatów mogłaby się odbywać przez środki społecznego przekazu — mówi nam pani Beata, od lat zaangażowana w działalność organizacji pro-life.

Dużą uwagę skupia na sobie jedna z liderek Strajku Ko-

\\ Z pewną litością patrzymy na młode osoby, bo one same sobie robią krzywdę i nie zdając sobie sprawy z manipulacji, jakich dokonują aktywistki tego ruchu, dają się temu wszystkiemu ponieść — mówi dr Kondziela \\

biet, wywodząca się z Wrocławia Marta Lempart. — O ile mi wiadomo, a znam osobę, która chodziła z tą panią do szkoły, to kiedyś nic nie wskazywało, że będzie miała takie podejście do życia — mówi nam dr Ewelina Kondziela, przewodnicząca Zjednoczenia Chrześcijańskich Rodzin. — Zawsze miała tupet i była bardzo zdecydowana, ale miała poukładane jakieś priorytety, a tu nagle coś musiało się zdarzyć w jej życiu, że zanegowała absolutnie wszystkie

naturalne wartości kobiecego istnienia, która z natury powołana jest do przedłużania życia ludzkiego. Dotyczy to absolutnie wszystkich, tak samo wierzących i niewierzących, i tutaj nic innego nie wymyślimy. Dlatego z pewną litością patrzymy na te młode osoby, bo one same sobie robią krzywdę i nie zdając sobie sprawy z manipulacji, jakich dokonują aktywistki tego ruchu, dają się temu wszystkiemu ponieść — dodaje dr Kondziela.

— Jeśli jakaś grupa nie zgadza się z tym orzeczeniem, to powinna robić to w cywilizowany i przyjęty w demokracji sposób, poprzez dialog. Jeśli wulgarnie obraża się i atakuje tych, którzy mają inne poglądy, to jest to bardzo zastawiające i oczywiście zasługuje na krytykę. Nie jest czas na to, forma także nie jest odpowiednia, a przede wszystkim jest to jawne zakłócanie porządku publicznego. Mnóstwo ludzi wraca z pracy, chce odpocząć w tej i tak trudnej sytuacji, a tutaj ktoś, manifestując, przyczynia się wręcz celowo do bałaganu społecznego — podkreślają wrocławianki.



REGIONALNE CENTRUM KRWIODAWSTWA

Apel do ozdrowieńców!

Centrum Krwiodawstwa we Wrocławiu zwraca się z apelem do ozdrowieńców, by oddawali osocze. Terapia z wykorzystaniem osocza jest jedną z najbezpieczniejszych i najbardziej obiecujących metod leczenia chorych na COVID-19.

W ostatnich tygodniach obserwujemy lawinowy wzrost zakażeń wirusem SARS-CoV-2, co przekłada się na coraz większe zapotrzebowanie na leki dla najciężiej chorych, w tym na osocze.

— Wstępne wyniki badania pn. „Zastosowanie osocza ozdrow-

wieńców w terapii chorych na COVID-19 wraz z metaboliczną i laboratoryjną oceną postępu terapii osoczem”, które realizujemy w Uniwersytecie Medycznym we Wrocławiu przy współpracy z RCKiK we Wrocławiu oraz szpitalami na terenie województwa, wskazują, że skuteczność tej metody leczenia jest w dużej mierze uzależniona od poziomu przeciwciał w osoczu dawcy, a także czasu (momentu) podania osocza choremu — mówi prof. Grzegorz Mazur, kierownik projektu zastosowania osocza ozdrowieńców w terapii chorych na COVID-19 na Uniwersytecie Medycznym we Wrocławiu.

(jw. RCK)



BEZPIECZNIE W AUTOBUSACH

LEGNICA \ W autobusach Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego poza ozonowaniem przeprowadza się również dezynfekcję. Służy do tego przenośny aplikator w aerozolu wytwarzający tzw. zimną mgłę, która osadza się na powierzchni i dzięki drobnym kroplom dociera nawet do trudno dostępnych miejsc. W ten sposób odkażane są siedzenia, poręcze i przyciski.

fol. mat. pras./d

INWESTYCJE

Ten remont może sparaliżować Wrocław

Od dzisiaj rozpoczyna się remont jednego z najważniejszych skrzyżowań we Wrocławiu. MPK wymieni przy Dworcu Głównym 5 rozjazdów, 7 zwrótnic i 16 krzyżownic – łącznie ponad pół kilometra torów.

Janusz Wolniak

To jedna z najważniejszych i największych tegorocznych inwestycji torowych. Obszar prac obejmuje nie tylko skrzyżowanie ulic Piłsudskiego, Kołłątaja i Peronowej, lecz także torowisko w samej ul. Kołłątaja, od ul. Piłsudskiego aż do skrzyżowania z ul. Rejtana.

– Skrzyżowanie przy dworcu głównym można nazwać „współczesną bramą Wrocławia”, bo właśnie od niego wielu turystów i gości rozpoczyna swoją podróż po stolicy Dolnego Śląska – mówi prezes MPK Krzysztof Balawejder. – Dobrze pierwsze wrażenie, jakie pozostawimy, spowoduje, że osoby które nas odwiedzą, chętniej będą do nas wracać.

Dzięki pracom znacznie poprawi się komfort jazdy pasażerów. Wagony będą płynniej przejeżdżały przez skrzyżowanie, bez niepotrzebnego szarpania, stuka-

nia czy hałasów. To o tyle istotne, że przez ten komunikacyjny węzeł prowadzi na co dzień aż sześć linii tramwajowych.

Prace rozpoczną się już dziś. W trakcie ich trwania będzie zamknięta większa część krzyżówki. Możliwy będzie jedynie skręt w prawo z ul. Peronowej w Piłsudskiego. Objazdami pojadą zarówno samochody, jak i tramwaje oraz autobusy. Dla wygody pasażerów linii 0L, 4, 8, 9, 15, 31 i 32, na czas robót, zostanie uruchomiony dodatkowy przystanek przed skretem z ul. Piłsudskiego w Stawową.

Inwestycja warta jest nieco ponad 9 mln zł. MPK planuje zakończyć prace do końca stycznia. Dla wrocławian będą to kolejne trudne miesiące w już i tak zakorkowanym mieście, zwłaszcza w godzinach szczytu.

W czasie remontu zmieniają się trasy tramwajów i autobusów. Podajemy nowe trasy najpopularniejszych tramwajów i autobusów:

**\\ Prace rozpoczną się już dziś. W trakcie ich trwania zamknięta będzie większa część krzyżówki. Możliwy będzie jedynie skręt w prawo z ul. Peronowej w Piłsudskiego. Objazdami pojadą zarówno samochody, jak i tramwaje oraz autobusy. Dla wygody pasażerów linii 0L, 4, 8, 9, 15, 31 i 32, na czas robót, zostanie uruchomiony dodatkowy przystanek przed skretem z ul. Piłsudskiego w Stawową **

Linia 0L/OP

Linia okólna będzie kursowała w obu kierunkach objazdem, od placu Legionów, przez ulice Piłsudskiego, Stawową, Borowską, Glinianą, Habską, Pułaskiego, pl. Wróblewskiego i most Grunwaldzki do Ronda Reagana z pominięciem przystanku Pułaskiego (przy ulicy Małachowskiego przy skrzyżowaniu z ulicą Pułaskiego).

Linia 2

„Dwójka” będzie kursowała w obu kierunkach objazdem, od ul. Powstańców Śląskich przez ul. Świdnicką, pl. Teatralny i ul. Teatralną do ul. Piotra Skargi, z pominięciem przystanku Dworzec Główny i Wzgórze Partyzantów.

Linia 4

„Czwórka” będzie kursowała w obu kierunkach objazdem, od pl. Legionów przez ul. Piłsudskiego, Stawową, Borowską, Glinianą, Habską, Pułaskiego-



go, pl. Wróblewskiego i most Grunwaldzki do Ronda Reagana z pominięciem przystanków Narodowe Forum Muzyki, Zamkowa, Świdnicka i Galeria Dominikańska.

Linia 9

Tramwaje linii 9 będą kursowały w obu kierunkach objazdem, od ul. Borowskiej

RYNEK PRACY



fol. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

Wzrosło bezrobocie

W końcu września 2020 r. w ewidencji powiatowych urzędów pracy województwa dolnośląskiego odnotowano 68 796 osób bezrobotnych. 53,2 proc. tej liczby stanowiły kobiety. Pracodawcy zgłosili do powiatowych urzędów pracy 12 587 miejsc pracy i aktywizacji zawodowej.

Na jedno zgłoszone wolne miejsce pracy przypadało przeciętnie 0,8 nowo zarejestrowanego bezrobotnego. Przez dziewięć miesięcy 2020 r. wydatkowano na finansowanie programów rynku pracy kwotę 1 129 039 200 zł. Odnosząc stan bezrobocia z końca września br. do liczby zarejestrowanych bezrobotnych w końcu lutego br., czyli przed ogło-

szeniem stanu epidemii, poziom bezrobocia w województwie dolnośląskim zwiększył się o 8946 osób, a stopa bezrobocia rejestrowanego wzrosła o 0,7 pkt proc. W kraju poziom bezrobocia zwiększył się o 103,9 tys. osób, a stopa bezrobocia rejestrowanego wzrosła o 0,6 pkt proc.

.....
(jw. WUP)

PROJEKT RADNEGO PIS

Rok Tadeusza Różewicza

Radny Prawa i Sprawiedliwość Michał Piechel złożył na ręce przewodniczącego Rady Miasta rezolucję, by 2021 r. ogłosić Rokiem Tadeusza Różewicza, honorowego obywatela Wrocławia.

W projekcie rezolucji czytamy m.in.: „Twórczość Tadeusza Różewicza stała się integralną częścią legendy kulturalnej Wrocławia i światowego dziedzictwa literatury. Jego utwory tłumaczono na ponad 20 języków. Pod koniec XX w. były obecne na scenach teatrów wszystkich kontynentów. Przyczynę popularności Różewicza w świecie, zwłaszcza w Niemczech przeżywających konsekwencje przegranej wojny, znaleźć można już w pierwszym zbiorze poetyckim z 1947 r. »Niepokój«. Wśród poezji wyrosłej z doświadczenia wojny jego twórczość wyróżniała się odmiennością; prosta, powściągliwa i zwięzła. Poezja Różewicza, pozbawiona ozdobników i metafor, stanowiła warstwę ochronną przed brakiem wrażliwości.



fol. Grzegorz Michałowski/PAP

Jego poezja oddaje stan ducha ludzi XX w.: osamotnionych, zagubionych, pozbawionych zakorzenienia we wspólnocie.

Żaden spośród współczesnych Różewiczowi poetów nie określił swojej odmienności tak mocno, nikt też nie bronił jej tak skutecznie. Różewicz wywarł znaczący wpływ nie tylko na poetów powojennych w Polsce, ale i poza nią. Przyznający się do tego oddziaływania Stanisław Grochowiak skomentował: »Po wojnie nad Polską

przeszła kometa poezji. Głową tej komety był Różewicz, reszta to ogon«. Zawarta bowiem w twórczości Różewicza refleksyjność chroni niejako świat i żyjących w nim ludzi przed znieczuleniem moralnym i społeczno-politycznym. W ten sposób Tadeusz Różewicz, wybitna postać środowiska literackiego i teatralnego Wrocławia, swoją twórczością przybliżył nasze miasto światu”.

.....
(jw)



NOWE PRZYSTANKI NA ŻĄDANIE

**REGION ** Wraz z grudniowym rozkładem jazdy na Dolnym Śląsku pojawi się 20 nowych kolejowych przystanków na żądanie. To nowość w skali kraju i rozwinięcie pilotażowego projektu Kolei Dolnośląskich, który był testowany na dwóch stacjach.

fot. mat. pras./d



OSZUSTWO NA POLICJANTA

**WROCŁAW ** Przestępcy metodą na policjanta oszukali jednego z mężczyzn, który przekazał kilkadziesiąt tysięcy złotych. Kiedy prawdziwi funkcjonariusze otrzymali informację, że mogło dojść do przestępstwa, zapobiegli utracie kolejnej wysokiej kwoty.

fot. Policja.gov.pl/d



Oby remont Piłsudskiego zakończył się w planowanym terminie | fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

przez ul. Stawową, Piłsudskiego, Świdnicką, pl. Teatralny i ul. Teatralną do ul. Piotra Skargi z pominięciem przystanku Wzgórze Partyzantów.

Linia 11

Tramwaje linii 11 będą kursowały w obu kierunkach ob-

jazdem, od pl. Legionów przez ul. Sądową, Krupniczą, Kazimierza Wielkiego do pl. Dominikańskiego z pominięciem przystanku Arkady (Capitol), Dworzec Główny i Wzgórze Partyzantów.

Autobusy linii 112, 113 i 612 rozpoczynające kursy przy

Dworcu Głównym w kierunku osiedli Wojszyce i Ołtaszyn, na ul. Peronowej będą zawracały na torowisko tramwajowe w ciągu ul. Peronowej i realizowały kursy po swojej trasie przejazdu w kierunku ul. Borowskiej.

..... (mat. pras. MPK)

TELEKOMUNIKACJA

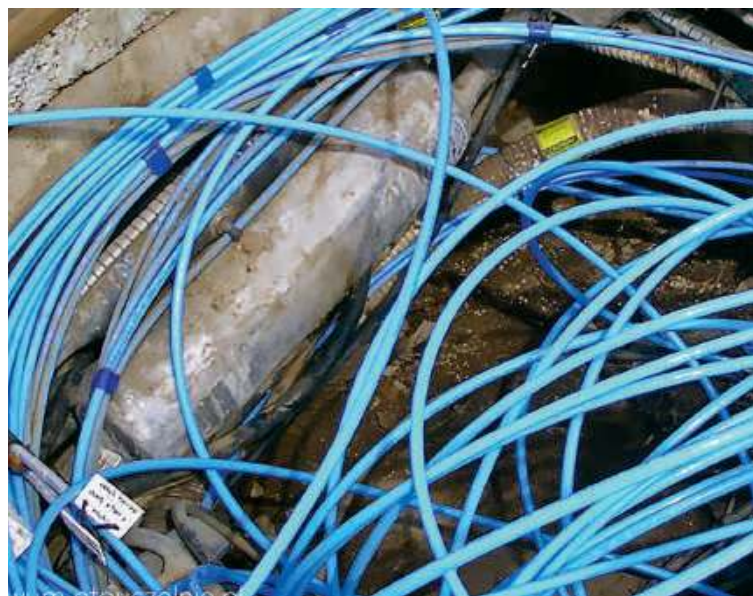
Strajk od poniedziałku

Komisja Międzyzakładowa NSZZ „Solidarność” Pracowników Telekomunikacji ogłosiła pogotowie strajkowe od 29 października.

Powodem ogłoszenia pogotowania jest niespełnienie przez pracodawcę żądania podwyżek wynagrodzeń zasadniczych wszystkich pracowników NexoTech SA o 650 zł, z wyrównaniem od 1 stycznia 2019 r.

29 października odbyły się rozmowy z Zarządem Spółki, które nie przyniosły oczekiwanych przez pracowników efektów. Wobec tego Prezydium, postanowiło przeprowadzić strajk w NexoTech SA: 9 listopada od godz. 8.00–10.00 i od 13 listopada od godz. 8 strajk ciągły. Dalsze decyzje będą podejmowane przez Prezydium KM OMPT NSZZ „Solidarność” i będą uzależnione od stanowiska Zarządu NexoTech SA.

Wcześniej przeprowadzono w spółce referendum strajkowe. Wzięło w nim udział 529 pracowników, co stanowi więcej niż połowę zatrudnionych w NexoTech SA. Na



| fot. mat. pras./d

pytanie: „Czy wyrażasz zgodę na podjęcie akcji strajkowej w sprawie żądania podwyżek wynagrodzenia polegających na zwiększeniu wynagrodzeń zasadniczych wszystkich pracowników o 650 zł, z wyrównaniem od 1 stycznia 2019 r.”, 480 osób zagłosowało na „tak”. Przeciwno było 45 osób, a głosów nieważnych oddano 4. Wa-

runkiem ważności referendum jest udział w nim co najmniej połowy zatrudnionych i oddanie więcej niż połowy głosów wyrażających zgodę na podjęcie akcji strajkowej. OMPT NSZZ „Solidarność” stwierdziło zatem, że referendum spełnia wymogi prawne i jest ważne.

..... (jw)

O TYM I OWYM

DYSKUSJA FILMOWA

Zobaczymy się w niedzielę



„Zobaczymy się w niedzielę, czyli wrocławski modernizm w kadrze” to projekt realizowany w ramach 24. edycji Mikrograntów przez grupę nieformalną Filmowy Wrocław. Nie przez przypadek nawiązuje tytułem do filmu Stanisława Lenartowicza pt. „Zobaczymy się w niedzielę” z 1959 r., bowiem w trakcie czterech niedzielnych filmowych wycieczek rowerowych po Wielkiej Wyspie i dwóch niedzielnych prelekcji o filmach i serialach zrealizowanych na terenie Wielkiej Wyspy mowa będzie o wrocławskich twórcach i o wrocławskim modernizmie, a podczas prelekcji będzie można się podzielić wspomnieniami związanymi z danymi filmami i obiektami. Projekt promuje filmowe i architekto-

niczne dziedzictwo Wrocławia poprzez aktywne poznawanie plenerów filmowych oraz umożliwia rodzinne spędzanie czasu na świeżym powietrzu. Podczas wycieczek i prelekcji pokażemy plenery z filmów i seriali, podzielimy się historiami i anegdotami związanymi z aktorami i reżyserami, przywołamy do życia mniej znane lub zapomniane miejsca, które zainspirowały twórców, spotkamy się z ludźmi, którzy związani są lub byli z Wytwórnią Filmów Fabularnych oraz CeTA. Uczestnicy wycieczek i prelekcji otrzymają pocztówki filmowe z kadrami z filmów wrocławskich. Będzie je można wystać znajomym z innych miast ze specjalnymi pozdrowieniami z filmowego Wrocławia.

DLA DZIECI

Meksykańskie nachos



Nawyki żywieniowe z dzieciństwa mają wpływ na późniejszy styl życia i odżywiania. Dlatego już w najbliższą niedzielę (8 listopada), z okazji Dnia Zdrowego Jedzenia i Gotowania, organizatorzy zapraszają wszystkich młodych kucharzy na smakowite warsztaty kulinarne, podczas których przygotujemy meksykańskie nachos z chili sin carne. Na danie to składają się pełne witamin warzywa, a potrawa zawiera mnóstwo smaku i może stanowić niebanalny pomysł na obiad. Jesteśmy przekonani, że taką potrawą zarazimy dzieciaki pasją do zdrowego jedzenia i gotowania. Po

warsztatach każdy z uczestników otrzyma przepis, by móc zrobić podobne pyszności we własnym domu. Zapisy pod numerem telefonu +48 728 328 503 lub mejlowo pod adresem kontakt@akademiamłodegokucharza.pl. Decyduje kolejność zgłoszeń. Dzieci biorą udział w zajęciach bez obecności rodziców i są pod opieką dwóch pań prowadzących warsztaty. Wszystkie składniki, fartuszki i akcesoria kulinarne potrzebne do przeprowadzenia zajęć zapewni Akademia Młodego Kucharza, dlatego uczestnik nie musi ze sobą nic przynosić, poza dobrym humorem.



CHROBRY WRACA DO GRY

PIŁKA RĘCZNA \ Szczypiornicy Chrobrego Głogów po przymusowej przerwie w rozgrywkach, spowodowanej zakażeniami koronawirusem, wracają na ligowe parkiety. W sobotę o godz. 13 Dolnoślązacy zagrają w Gdańsku z Torus Wybrzeżem. W dotychczasowych meczach Chrobry odniósł dwa zwycięstwa, w tym jedno po rzutach karnych i poniósł jedną porażkę. Wybrzeże jeszcze nie wygrało.

foto: Chrobryhandball.pl/d

ŻUŻEL



Artem Laguta ma być solidnym wzmocnieniem Betardu Sparty | fot. Wts.pl/d

Betard Sparta buduje zespół

Twa budowa drużyny Betard Sparty Wrocław na przyszły sezon. Nową umową z klubem związał się kapitan Maciej Janowski. Pierwszym wzmocnieniem okazał się natomiast Rosjanin Artem Laguta. Spartanie kompletują zespół mający spełnić marzenia wrocławskich kibiców o zlocie PGE Ekstraligi.

Paweł Sasiela

Janowski to aktualny indywidualny mistrz Polski, lider drużyny ze stolicy Dolnego Śląska, ulubieniec wrocławskiej publiczności i bez wątpienia jeden z najpopularniejszych polskich żużlowców. Przyszły sezon będzie dla popularnego „Magica” już trzynastym w złotoczerwonych barwach. W tegorocznej Speedway Grand Prix zajął czwarte miejsce, zwyciężając drugie zawody na Stadionie Olimpijskim.

– Wrocław to jest mój dom, a wrocławscy kibice sprawiają, że na Olimpijskim czuję się lepiej niż na jakimkolwiek innym stadionie na świecie. Mam nadzieję, że w końcu zrealizujemy tu wspólnie nadrzędny cel, jakim jest mistrzostwo Polski. Wszystko wskazuje na to, że w przyszłym sezonie wrocławska ekipa będzie miała naprawdę dużo sportowych argumentów. Nie mogę się doczekać, kiedy poznamy wszystkie karty w talii – pierwszą już znać. Do zobaczenia w mieście i na torze – powiedział klubowym mediom Maciej Janowski.

Artem Laguta od dwunastu lat ściga się w polskiej lidze. Początkowo reprezentował w niej barwy łotewskiego Lokomotivu Daugavpils. Następnie wy-

stępował we Włókniarzu Częstochowa, Polonii Bydgoszcz i Unii Tarnów. Od 2015 r. był liderem GKM Grudziądz. W ostatnim sezonie Rosjanin zwyciężył inauguracyjne zawody Speedway Grand Prix we Wrocławiu. Trzykrotnie wspólnie z Emilem Sayfutdinovem wygrywał w Speedway of Nations.

– Bardzo się cieszę, że doszedłem do porozumienia z wrocławskim klubem. Myślę, że to najlepsze miejsce na rozwój mojej kariery. W Betard Sparcie są wartościowi zawodnicy, których cenię i szanuję, a klub jest bardzo profesjonalnie zarządzany. To wszystko przekłada się na osiągane tutaj wyniki sportowe.

Nie ukrywam, że lubię też wrocławski tor. Uważam, że jest jednym z najlepszych, na jakich się ścigałem. To, co teraz przede mną, traktuję jako ciekawe doświadczenie i nowe sportowe wyzwanie. Wspólnie z drużyną mamy jasny cel, czyli walkę o mistrzostwo Polski. Wrocław ma fantastycznych kibiców. Zrobię wszystko, by fani na Stadionie Olimpijskim mieli jak najwięcej satysfakcji z moich występów w barwach Betard Sparty Wrocław – zaznaczył Artem Laguta, cytowany przez klubowe media.

3
takie miejsce
w ostatnim sezonie
zajęła Betard
Sparta

SIATKÓWKA

Olimpia podejmuje liderki

W meczu 6. kolejki I ligi siatkarki Olimpii Jawor podejmą w sobotę o godz. 17 w hali przy placu Bankowym Stal Mielec. Podopieczne trenera Radosława Pokrywy w pięciu dotychczasowych spotkaniach nie zdołały odnieść zwycięstwa, inkasując jeden punkt. Stal Mielec z kompletem zwycięstw i 12 pkt na koncie lideruje rozgrywkom.

PIŁKA NOŻNA

Holenderski talent w Miedzi II

Zespół Miedzi II Legnica wzmocnił 21-letni środkowy obrońca Ruben Hoogenhout. Mający 192 cm wzrostu Holender w przeszłości występował w drużynie narodowej do lat 16. Przygodę z piłką rozpoczął w FC Abcoude, skąd w 2008 r. przeniósł się do Ajaksu Amsterdam. Ostatnie cztery lata spędził w młodzieżowych zespołach FC Utrecht, rozgrywając 38 spotkań i zdobywając gola na drugim poziomie rozgrywkowym. – Jest to silny zawodnik posiadający dobre warunki fizyczne. Jego atutem jest dobre prowadzenie piłki i gra jeden na jeden w defensywie. Tak jak każdy z chłopaków w drugiej drużynie, jeśli będzie solidnie pracował, będzie miał szansę dostać się do pierwszego zespołu. Taki jest cel naszej pracy – zauważa trener Miedzi II Marcin Płuska, cytowany przez klubowy portal.

SIATKÓWKA

Po przełamanie do Olsztyna

W niedzielę o godz. 14.45 siatkarze Cuprum Lubin zagrają w olsztyńskiej Hali Urania z Indykpołem AZS. Zespół z województwa warmińsko-mazurskiego nie jest dla Miedziowych wygodnym rywalem.

W piętnastu ligowych starciach obu zespołów Cuprum odniosło zaledwie cztery zwycięstwa. Ostatni raz lubinia nie pokonali olsztyński AZS w grudniu 2018 r. Spotkanie w Olsztynie zakończyło się wówczas wygraną Cuprum 3:2. Teraz taki rezultat sympatycy dolnośląskiej ekipy braliby Teraz taki rezultat sympatycy dolnośląskiej ekipy braliby Teraz taki rezultat sympatycy dolnośląskiej ekipy braliby

Ostatnie spotkanie olsztynianie rozegrali 15 października, pokonując 3:2 zespół Vervy Warszawa ORLEN Paliwa. Później zespół musiał udać się na izolację, a do treningów wrócił w poniedziałek. Grało za to Cuprum, które po porażce 1:3 w Będzinie, w środę przegrało 1:3 w Radomiu. Klub wydał specjalne oświadczenie, tłumacząc słabe wyniki kontuzjami oraz wyłączeniem z gry przez koronawirusa na kilka spotkań kapitana drużyny Miguela Tavaresa. Zarząd zapewnia, że w klubie robią wszystko, by Cuprum wróciło na zwycięski szlak. Jednocześnie apeluje do kibiców o dalsze wsparcie.

(ps)

niecodzienna


**Gazeta
Polska**

7-8 LISTOPADA 2020

#BezpieczeństwoZnaczyMądrość

Jak jeździć, żeby się nie zabić

#BezpieczeństwoZnaczyMądrość

Jak jeździć, żeby się nie zabić

WYWIAD \ Z LESZKIEM KUZAJEM, wielokrotnym mistrzem Polski w rajdach samochodowych,
rozmawiają IGOR SZCZĘSNOWICZ i KONRAD WYSOCKI

Najważniejsza dla kierowcy jest świadomość istniejących zagrożeń. Statystyki pokazują, że brakuje jej na polskich drogach. Codziennie pokonuję dłuższe odległości i codziennie widzę minimum jedną stłuczkę. Czasami są trzy, a nawet pięć. Kierowcy nie zachowują odstępu od drugiego samochodu. Przy nagłym hamowaniu nie ma szans, by nie doprowadzić do stłuczki. Kolejny problem to pośpiech. Zmiana jednego, dwóch, trzech pasów, tzw. wyprzedzanie na żyletkę. Mijają mnie, a za chwilę spotykam się z nimi na światłach.

Czym różni się zachowanie kierowcy podczas rajdu od zachowania na drodze?

Styl jazdy kierowcy rajdowego nie ma nic wspólnego z typową jazdą na drodze. Co więcej, żaden wyczynowy kierowca nie szaleje na drogach. Jest wręcz odwrotnie. Rajdowiec może bardziej stosować się do przepisów niż zwykły kierowca, biorąc w ten sposób odpowiedzialność także za innych uczestników ruchu. Zawodowiec spełnia się na torze, nie na drodze. Natomiast w normalnej jeździe przydaje się to, co zostało wytrenowane podczas kariery – koncentracja, obserwacja drogi i warunków, zdolność przewidywania. Kierowcy rajdowi unikają sytuacji stykowych na drodze i nie ryzykują, gdyż wtedy dochodzi cały ich profesjonalizm.

Co Pana zdaniem jest najważniejsze dla kierowcy?

Najważniejsza dla kierowcy jest świadomość istniejących zagrożeń. Statystyki pokazują, że brakuje jej na polskich drogach. Codziennie pokonuję dłuższe odległości i codziennie widzę minimum jedną stłuczkę. Czasami są trzy, a nawet pięć. Kierowcy nie zachowują odstępu od drugiego samochodu. Przy nagłym hamowaniu nie ma szans, by nie doprowadzić do stłuczki. Kolejny problem to pośpiech. Zmiana jednego, dwóch, trzech pasów, tzw. wyprzedzanie na żyletkę. Mijają mnie, a za chwilę spotykam się z nimi na światłach. Najbardziej przeraża mnie jednak fakt, że ludzie nie wiedzą, jak wykorzystać ABS.

W momencie gwałtownego hamowania włącza się system, a kierowca jest przestraszony i luzuje go, zamiast trzymać do końca. Technika hamowania pulsacyjnego to już przeszłość. ABS wymyślono po to, aby w ułamku sekundy kierowca nie musiał kilkakrotnie naciskać pedału hamulca. Kierowcy zapominają, że wykorzystując ten system, mogą uniknąć kolizji i ominąć przeszkodę.

Chcielibyśmy zapytać o dość powszechny stereotyp dotyczący narodowości i jakości prowadzenia pojazdu. Czy wierzy Pan, że jest to jakoś powiązane ze sobą, czy wynika np. z prawa obowiązującego w danym kraju, jakości dróg etc.?

Według mnie bardzo wiele zależy od ewolucji, którą przeszliśmy w minionych latach, i samej kultury jazdy. W większości zachodnich krajów społeczeństwo jest bardzo zdyscyplinowane. Niemcy, Austria, Szwajcaria, Anglia – wszędzie tam kierowcy ściśle trzymają się nakazów. Wiadomo, że na pustej autostradzie 20 czy 30 km/h więcej nie robi różnicy. Co innego na miejskich drogach. W Niemczech nie doświadczysz się drogowego wyścigu szczurów. Tam jest ograniczenie do 50 km/h w mieście i wszyscy poruszają się z taką prędkością. Dodatkowo jadą płynnie i jednolicie. W Polsce jest inaczej. Jadąc np. trasą do Krakowa, da się zauważyć, że wielu kierowców jest szybszych, jadą ponad 90 km/h, zaś inni przez długi czas mają 70 km/h na liczniku, a na

koniec wjeżdżają z takimi prędkościami w teren zabudowany. To jest właśnie wspomniany wyżej brak świadomości. To działa też w drugą stronę i niektórzy spowalniają ruch. Młodzi, niedoświadczeni kierowcy czy osoby starsze. Zawsze w okolicach świąt mamy dużą liczbę osób starszych za kółkiem, które nie są przygotowane do obecnego natężenia ruchu w mieście. Stanowią oni takie samo zagrożenie jak piraci drogowi, choć trzeba przyznać, że skutki zdarzenia drogowego są nieporównywalne.

Wróćmy do tematu sportu. Przez długie lata był Pan w czołówce polskich rajdowców. Część kierowców z naszego kraju bardzo dobrze wypadła w mistrzostwach Europy, natomiast przeskok na rajdy WRC był, delikatnie mówiąc, bez sukcesów. Z czego to wynika?

Miałem możliwość startu w mistrzostwach świata WRC, jednak startowałem w niższej klasie. Po pierwsze, samochody WRC wymagały potężnych budżetów i bardzo wielu testów oraz treningów. Po drugie, samochody fabryczne, które startowały, to zupełnie inna półka. Potentaci mają dla swoich zawodników wszystko to, co najlepsze. Nie chodzi tylko o samą moc pojazdu, choć wszystkim się wydaje, że im samochód mocniejszy, tym szybciej będzie jechał. Wiele zależy od trakcji – ustawienia zawieszenia, set-upów, ewolucji amortyzatorów, ustawienia elektroniki, czasu reakcji dyferencjałów itd. W Polsce, gdy następuje



Kierowcy rajdowi unikają sytuacji stykowych na drodze i nie ryzykują, gdyż wtedy dochodzi cały ich profesjonalizm.

Leszek Kuzaj ze swoim wiernym psem Leonem



pierwszy rozdział rozwoju kierowcy, nasze położenie geograficzne nie stwarza dużo możliwości dla treningu. W naszym kraju jest wbrew pozorom bardzo mało zakrętów. Drogi w innych krajach, gdzie odbywają się treningi, są na najwyższym stopniu trudności. Są bardzo kręte, o różnych nawierzchniach. Ponadto każdy trening to duże pieniądze. Trzeba potężnego budżetu, by doskonalić się na europejskim poziomie.

U polskich kierowców występuje pewne zjawisko – osiągają wysoki poziom w dość późnym wieku, w wielu sytuacjach dopiero po 40. roku życia, czego przykładem jest m.in. Kajetan Kajetanowicz. To świetny kierowca, ale na początku jego starty, nawet w mistrzostwach Europy, nie były na najwyższym poziomie. Musiał nabrać doświadczenia, a nie miał takich warunków jak zagraniczni kierowcy, którzy dziś trenują w Belgii, jutro w Finlandii, a potem jadą do Argentyny.

Rajd Polski był przez pewien czas eliminacją mistrzostw świata, jednak nie zdarzyło się, żeby Polacy zajmowali w nim czołowe miejsca, choć przecież mieli możliwość intensywnych treningów na tych trasach.

Najwyżej sklasyfikowanym z Polaków był Robert Kubica w Rajdzie Polskim w 2014 r. [zajął 10. miejsce]. Poza Robertem i Kajetanem nie mieliśmy nikogo, kto by mógł dobijać do czołówki. Dodatkowo nikogo z polskich kierowców nie było stać na posiadanie samochodu WRC. Pamiętajmy, że to nie jest tak, że dziś dostajemy sa-

Samo auto WRC kosztuje w granicach 800–900 tys. euro. Do tego potrzebne są sztab inżynierów, mechaników, części zamienne. Na testy potrzeba kolejne 100 tys. euro.

mochód WRC, zapłacimy za jeden start 1,5 mln zł i już jesteśmy w czołówce. Do takiego samochodu trzeba się przyzwyczaić. Musimy przejechać testowo co najmniej 200 km, więc wymieniona kwota nam nie wystarczy. Sam auto WRC kosztuje w granicach 800–900 tys. euro. Do tego potrzebne są sztab inżynierów, mechaników, części zamienne. Na testy potrzeba kolejne 100 tys. euro. Co ważne, dobry kierowca musi być bardzo wszechstronny i szybko zaadaptować się do samochodu. Nie musi być najszybszy w każdym elemencie, ale musi umieć sprawnie w nim funkcjonować.

Jednak sam kierowca to nie wszystko, by w sportach motorowych osiągnąć sukces?

Rajdy to sport zespołowy. Jak kierowca ma słabego pilota, nic nie wygra, podobnie jest ze słabymi mechanikami i inżynierami. Konieczne jest zaangażowanie bardzo wielu ludzi z odpowiednim poziomem wiedzy i doświadczenia. Szalenie ważne są też talent, praca, poświęcenie i dużo pokory. Cały czas trzeba szukać w sobie błędów i je poprawiać. Trening koncentracji i skupienia jest niezbędny, gdyż potem przez wiele godzin trzeba utrzymywać skupienie. W trakcie jednego rajdu można stracić kilka kilogramów. Upał, warunki na drodze, zmienna pogoda – wszystko jest szalenie męczące. Wiele czynników wpływa na ostateczny wynik w rajdzie.

Dziękujemy Renault Polska i Torowi Modlin za pomoc w przeprowadzeniu wywiadu. **N**

#GumoweUcho Niecodzienna Lista Przebojów

Najkrótszy wyrok: „Nie chcę cię”

Piotr Łuczuk

Oj, jak bardzo przeszkadzały naklejki dołączane do „Gazety Polskiej” z przekreśloną flagą. Krzyczano o wykluczaniu i wystawianiu poza margines społeczeństwa. Tymczasem czerwone błyskawice w oknach restauracji, na szybach samochodów, a nawet... na drzwiach przedszkoli przeszkadzać nikomu nie mają prawa? Ot, współczesna logika. Wiadomo przecież, że jak „Kalemu zabrać krowę – to bardzo źle”, ale gdy to Kali kradnie, wówczas jest super i wyp...ć!

Obserwując kolejne dni ulicznych protestów, zastanawiałem się, czego właściwie one dotyczą. Tak, tak – czego, a nie kogo – bowiem błyskawicznie okazało się, o co tak naprawdę chodzi protestującym. Mówi się, że „rewolucja pożera własne dzieci”, ale w tym przypadku o dzieci dość szybko przestało chodzić. Nie chodzi też o prawa kobiet. Kto jeszcze naiwnie w to wierzy, jest w błędzie. Rzut oka na postulaty protestujących wystarczy, żeby pozbyć wszelkich złudzeń. Zamiast dzieci, kobiet i praw człowieka wraz z protestującymi na ulice wdarła się polityka.

Każdy kolejny dzień przynosi coraz to nowsze postulaty, a co jeden – to bardziej żenujący. No bo jak tu prowadzić jakikolwiek dialog z kimś, kto na prawo i lewo przez większość czasu rzuca jedynie gromkie „wyp...ć!”, a jakiegokolwiek argumenty zbywa słynnymi już ośmioma gwiazdkami „*****”. I jak tu na poważnie brać żądanie „pokoju negocjacji ustąpienia rządu” stawiane przez osoby, które jeszcze niedawno rozdierały szaty i płakały nad rzekomym łamaniem konstytucji. A co z demokracją i wynikami demokratycznych wyborów? Do kosza, bo nie spodobał się wynik?

Ale jest jeszcze inny, znacznie bardziej niebezpieczny aspekt całej sprawy. O ile nikt nie odmawia nikomu w demokratycznym kraju prawa do protestowania, o tyle okazję do zaistnienia zwierzyły błyskawicznie wszelkie grupy „zadymiarzy”. Niestety po obu stronach sporu. Atak goni atak, a prowokacja prowokacją. Rośnie napięcie i obawiam się, że w pewnym momencie ten balon w końcu pęknie. Opcje są dwie – pęknie z hukiem lub po cichu zejdzie z niego powietrze.

W tym wszystkim jednak umyka sedno całego sporu. Przypadkiem ujawniła je wicemarszałek Sejmu Wanda Nowicka, która w programie Michała Rachonia „Jedziemy” oświadczyła, czego tak naprawdę dotyczy akcja spod znaku czerwonej błyskawicy: „Kiedy mówimy o przerywaniu ciąży, mówimy o płodach, a nie dzieciach, jak wy cały czas sugerujecie i manipulujecie. Le-



wica, w tym również ja, uważam, że w Polsce powinna obowiązywać legalna aborcja do 12. tygodnia, bez podawania przyczyn. Mówimy o przerywaniu ciąży, a nie o zabijaniu dzieci”.

No właśnie – jakże wygodnie jest nie widzieć człowieka w człowieku...

Dziś w „Niecodziennej Liście Przebojów” niejako w odpowiedzi na słowa wicemarszałek Nowickiej zespół Luxtorpeda z utworem „Shoah”. Tekst jest niezwykle mocny, ale takie czasy...

„Amnesty International twierdzi
Obecność lekarza przy karze śmierci
Nie zgodna jest z treścią przysięgi lekarskiej
Prawa człowieka naruszono poważnie

Chlorek potasu jako dożylny zastrzyk
W fazie rozkurczu zatrzymuje serce
Przez czterdzieści lat ponad miliard skazanych
Tylko trzema słowami – „nie chcę cię”

Śmierć biała jak śnieg i bezsilność
Ten sam chlorek potasu sypią na drogi zimą
I leży śmierć nieistotna
Płytko oddycha nadzieja na mrozie
Historia lubi się często powtarzać
To znów untermensch podczłowiek

Pogrom
Zagłada
Holokaust
SHOAH

Niewinna krew
Gniew bezsilny szarpie sumienie
Niewinna krew
I tylko milczenie gdy wsiąka w ziemię
Niewinna krew
Nadzieja wyrośnie z nowym pokoleniem
Niewinna krew
Nadzieja wyrośnie z nowym pokoleniem

Kleszcze mechanicznie kruszą odruchy oporu
Dobrodziejstwo poprawności politycznej
Głuchym szczęciem potwierdzają prawo wolnego wyboru
Wielki tryumf ideologiczny
Nie mogę uwierzyć, pokonują nas słowem
W miejsce „człowiek” wymyślono słowa nowe
Produkt zapłodnienia, fragment tkanki, skrzep
Odpad biologiczny spalony przez piec
Wyważona wrażliwość nie pozwala myśleć
Że ta mała isierka to może jednak życie
Mają rację i nie mylą się doktorzy
To metody z powodzeniem stosowane przez miliony
W ciszy sterylnej nikt już nie woła
Pogrom, zagłada, Holokaust, SHOAH

Pogrom
Zagłada
Holokaust
SHOAH”. N

Posłuchaj utworu:



#PodejrzaneZnatury

W szumie jesiennych liści

Znajdujemy się obecnie w momencie, który można nazwać prawdziwą jesienią. Przyroda zdecydowanie zwolniła, nie słychać już ptasich treli i ta cisza jednoznacznie sygnalizuje, że zima czai się tuż za rogiem. Ten moment roku nie oznacza jednak, że w naturze jest już zupełnie spokojnie, ponieważ także późną jesienią w świecie zwierząt panuje spore ożywienie.

dr Natalia **Osten-Sacken**, zoolog

Ostatnie tygodnie były wciąż stosunkowo ciepłe, lasy i parki są wciąż jeszcze pełne pożywienia i bogate w bukiew, żółędzie, orzechy oraz niezwarzone przymrozkami owoce dzikiej róży. Właśnie teraz wiele gatunków gryzoni, a także jelenie, sarny, dziki, osiągają rekordową wagę. Oznaką jesieni i zbliżającej się zimy jest także zmiana upierzenia wśród ptaków. Wiele gatunków już latem traci barwne pióra, przybiera skromniejsze szaty, przybywa im też puchowych piór. Właśnie teraz jest świetny czas, żeby podczas leśnych spacerów obserwować małe ptaki siedzące na gałęziach niczym puchate, nastroszone kulki. Listopad to też czas ostatnich porządków dla bor-suków i wiewiórek, które czynią finalne przygotowania do zimowego snu. Wiewiórki, wciąż jeszcze pojawiające się w parkach i ogrodach, szukają głębokich dziupli, które moszczą trawą, liśćmi i mchem. Wykorzystują także opadłe liście w charakterze spiżarni, ukrywając pomiędzy nimi zapasy na zimę, do których należą żółędzie, bukiew, nasiona grabu, a także podprowadzone w ogrodach orzechy włoskie i laskowe oraz nasiona słonecznika. Jest to też ostatni dzwonek dla niedźwiedzi, które na sen zimowy wybierają sobie zaciszne gawry, czyli miejsca, do których nie dociera mróz. Od połowy października zbierają ściółkę do wyścielenia komór i zatkania ich wylotów. Aktywny tryb życia kończy teraz lub już zakończyła również większość płazów i owadów, które ukryte w ziemi lub szczelinach kory drzew, przeżywają zimę w postaci jaj, larw i poczwarek. Jesień to dla wielu gatunków zwierząt nie tylko przygotowanie do spoczynku. Ta pora roku kojarzy się przecież przede wszystkim z przebarwianiem liści poprzedzającym ich opadnięcie. U roślin to jeden z mechanizmów przystosowawczych do naszego klimatu, który chroni je przed wyschnięciem, gdyż liście nawet



w niskich temperaturach wyparowują wodę. W okresie zimowym pobieranie wody z gleby jest jednak utrudnione lub nawet niemożliwe. Z tego powodu dla drzewa koszt utrzymania liści przewyższa wielokrotnie korzyści płynące z ich posiadania i z nadejściem jesieni drzewo przenosi składniki odżywcze z liści do pnia, a nawet korzeni. W ten sposób, podobnie jak zwierzęta, drzewa tworzą zapasy, które następnie wykorzystają podczas intensywnego wzrostu na wiosnę. Skąd jednak te niezwykle kolory, które cieszą nasze oczy nawet jeszcze o tej porze roku? Wskutek ustania transportowania wody i składników mineralnych chlorofil znajdujący się w liściach ulega rozkładowi. Jego miejsce zajmują inne barwniki – pomarańczowo-czerwone karoteny oraz żółte lub brązowe ksantofile, a z resztek cukrów powstają antocyjany, pigmenty powodujące, że poźółte koro-

ny niektórych drzew – na przykład klonów – stają się ogniste czerwone. To właśnie dlatego jesień jest taką kolorową i piękną, dla wielu ulubioną porą roku. Przed nadchodzącą zimą pozostało nam już niewiele czasu na podziwianie tego wspaniałego spektaklu przyrody. W najbliższych dniach z drzew opadną ostatnie liście, a najsmutniejszy i najbardziej szary czas w roku obejmie świat w posiadanie. Z tego właśnie powodu warto teraz wciąż możliwie najwięcej czasu spędzać na świeżym powietrzu. Zwłaszcza w sytuacji niepewności związanej z pandemią, gdy wciąż zamknięte pozostają siłownie, centra fitness i pływalnie. W lesie czy parku wspaniale można wzmocnić swoją kondycję oraz odporność i przygotować organizm do zimy, podziwiając przy okazji ostatnie okrucy prędko odchodzącej złotej polskiej jesieni. **N**

#NaturaUzdrowia

Róża ma nie tylko kolce

Jest doskonałą towarzyszką jesieni – działa nie tylko wzmacniająco i przeciwdepresyjnie, ale spożycie już trzech jej owoców pokrywa dzienne zapotrzebowanie na witaminę C. Dzisiaj o dzikiej róży.

Justyna **Pietrzykowska**, fitoterapeuta, dietetyk tradycyjnej medycyny chińskiej

Róża dzika, zwana też pospolitą, polną, cieriową czy głogową, od zawsze towarzyszyła człowiekowi. Jako roślina ozdobna po raz pierwszy pojawiła się w ogrodzie perskim, a stamtąd wyemigrowała do Azji Mniejszej. Starożytni Grecy stworzenie tego kwiatu przypisywali bogini miłości Afrodycie. Współcześnie jest ozdobą naszych ogrodów, ale także znajdziemy ją pod lasem czy na innych nieużytkach. Właściwości lecznicze ma głównie owoc, ale płatki i pestki znajdują zastosowanie w kuchni. Z uwagi na to, że jej owoce zbierane są do zimy, mamy jeszcze szansę uzupełnić ziołowo-nalewkowe zapasy.

Owoc dzikiej róży zawiera ogromne ilości dobrze przyswajalnej witaminy C. Jest także źródłem witamin P, K, E, z grupy B oraz prowitaminy A. To też ogromne źródło substancji przeciwzapalnych – flawonoidów, z których najwięcej jest astragaliny, izokwerceyny i tylirozydu. Róża zawiera także karotenoidy (np. beta-karoten), sole mineralne, olejki eteryczne i kwasy organiczne, a także substancje ściągające, czyli garbniki. Temu składowi chemicznemu zawdzięczamy szerokie spektrum właściwości leczniczych róży.

Działa ona **wzmacniająco**, uzupełniając niedobory witamin nie tylko **podczas przeziębienia**, lecz także w **ciąży** i **okresie karmienia** czy po długotrwałych chorobach w **okresie rekonwalescencji**. Ponadto doskonale się sprawdzi przy **nadmiernej kruchości naczyń, kamicy nerkowej i żółciowej, biegunkach, wrzodach żołądka i dwunastnicy**. Możemy ją stosować w reumatyzmie, chorobach zakaźnych oraz w objawach gnilca (szkorbutu) jako główny lek. W ramach przepisów na jesienne przeziębienia i katar **polecamy dwie herbatki**. Pierwsza to **napar z owoców dzikiej róży**, do którego przygotowania potrzebujemy 1 łyżki rozgniecionych świeżych owoców lub suszonych owoców, które parzymy pod przykryciem 15 min lub gotujemy na wolnym ogniu przez 10 min. Po przecedzeniu dodajemy sok malinowy lub porzeczkowy i pijemy 3 razy dziennie po 1 szklance w przypadku przeziębienia, gorączki, złej przemiany materii, a także używamy do przemywania ran i wrzodów. Drugi **przepis na herbatkę** polecamy szczególnie wtedy, kiedy towarzyszy nam katar. To mieszanka złożona ze 100 g owoców róży, po 50 g kory wierzby, kwiatów lipy, kwiatów czarnego bzu. Łyżeczkę mieszanki zaparzamy pół godziny i pijemy po przecedzeniu trzy razy dziennie, dosładzając sokiem malinowym lub cukrem.

Różę możemy także stosować zewnętrznie. Szczególnie sprawdza się w dermatologicznych problemach typu oparzenia, trudno gojące się rany i wszelkiego rodzaju stany zapalne. Z róży tłoczony jest także olejek różany, który nie tylko łagodzi oparzenia słoneczne, lecz także działa przeciwbakteryjnie, antyseptycznie, łagodząco na bóle głowy oraz przeciwdepresyjnie i uspokajająco. Dzięki tym właściwościom znajduje szerokie zastosowanie w kosmetologii jako składnik kremów, maseczek, preparatów na oparzenia słoneczne oraz toników dla cery zniszczonej i wrażliwej. Róża odnajduje się także w kuchni. Płatki możemy kandyzować, a potem wykorzystywać do ozdabiania ciast, ale są też doskonałym składnikiem konfitury różanej, którą możemy znaleźć w najwyższej jakości

pączkach. Natomiast owoce są najczęściej składnikiem soków, syropów, koncentratów witaminowych, dżemów, past, a także win i nalewek. Gotowane nasiona róży dzięki waniliowemu smakowi w połączeniu z płatkami stanowią doskonałą aromatyzowaną herbatkę. W celu przygotowania wyżej wspomnianego syropu wystarczy 1 kg owoców dzikiej róży, 2/3 kg cukru i 6 szklanek wody. Świeże owoce należy oczyścić z nasion i zmielić w mikserze. W rondlu przygotować syrop cukrowy (cukier rozpuścić we wrzącej wodzie), dodać owoce i gotować jeszcze ok. 30 min. Przecedzić przez gęste sito, rozlać do butelek lub słoików. Tak przygotowany syrop nie tylko wzmocni nerki, pęcherz moczowy i żółciowy oraz wątrobę, lecz także zadziała przeciwbiegunkowo i zalecany jest przy awitaminozie. **N**



Z dzikiej róży tłoczony jest olejek różany, który działa przeciwbakteryjnie, łagodząco na bóle głowy oraz przeciwdepresyjnie i uspokajająco.

#NiecodziennyWehikułCzasu

Cudownie ocalony

Perski król Cyrus II Wielki (590–529 r. p.n.e.) stworzył jedno z największych imperiów w dziejach oraz zapisał się w historii jako mądry i sprawiedliwy władca. Zanim jednak stanął na czele królestwa rozciągającego się od wybrzeży Morza Śródziemnego po zachodnie granice Indii, jeszcze jako dziecko o włos uniknął śmierci z rąk własnego dziadka.

Łukasz Czarnecki

Król Medów Astyages (585–550 r. p.n.e.) wydawał się najszcześliwszym z ludzi. Był monarchą lokalnej bliskowschodniej potęgi i opływał w bogactwa. Od dłuższego czasu jednak źle sypiał. Nocami nawiedzał go sen o jego córce – Mandane. W nocnym widziale księżniczka oddawała niekończący się strumień moczu wypełniający całą stolicę. Zaniepokojony władca wezwał nadwornych magów, którzy mająk ten uznali za zapowiedź, iż zostanie obalony przez własnego wnuka. Przerażony Astyages postanowił zabezpieczyć się przed taką ewentualnością i choć o rękę królowny starało się wielu świetnych zalotników, wydał jedynaczkę za Kambyzesa – wodza prowincjonalnego plemienia Persów, które nie odgrywało większej roli w ówczesnej polityce. Gdy Mandane zaszła w ciążę, jej ojca nawiedził kolejny sen. Tym razem z łona dziewczyny wyrastała winorośl oplatająca cały kontynent. Zaniepokojony władca Medów wezwał więc brzemenną córkę na ojczysty dwór. Kiedy małżonka Kambyzesa urodziła syna Cyrusa, Astyages natychmiast kazał odebrać jej chłopca, którego postanowił zgładzić.

Od króla do pasterza

Zadanie uśmiercenia noworodka powierzono zaufanemu królewskiemu doradcy – Harpagosowi. Ten jednak nie kwapił się do wykonania ponurej powinności. Wiedząc, że jego suweren jest już starym człowiekiem, pozbawionym innych dzieci prócz córki, doskonale zdawał sobie sprawę, że prędzej czy później (choć raczej prędzej) na tronie zasiądzie żądna zemsty Mandane. W takim przypadku szanse na przeżycie mordercy jej synka wyglądałyby mizernie. Z drugiej strony objęcie władzy przez księżniczkę było jeszcze pieśnią odległej przyszłości – tu i teraz władał Astyages, a Harpagos bał się wystąpić przeciwko królowi. Nieszczęsny arystokrata długo bił się z myślami, aż w końcu znalazł idealne rozwiązanie. Wezwał przed swoje oblicze jednego z królewskich niewolników – pasterza wypasającego woły w górach, po czym wręczył mu koszyk z Cyrusem, nakazując porzucić go w dziczy.

Pastuch wziął zatem dziecko i udał się do swej chaty. Prawdopodobnie nogi tak trzęsły mu się ze strachu, że ledwie mógł iść. Harpagos bowiem co prawda nie zdradził biedakowi tożsamości dziecka, ale wyręczył

go w tym jeden ze służących. Kiedy mężczyzna dotarł do domu, okazało się, że w międzyczasie jego żona poroniła, wydając na świat martwego chłopca. To nasunęło nieszczęśnikowi pewną myśl – wziął ciało syna, przebrał je w szaty Cyrusa, ułożył w koszyku miast księcia i tak sprokurowany pakunek porzucił w górach.

Demaskacja

Minęło kilka lat. Cyrus wyrósł na dzielnego i sprytnego urwipotcia. Pewnego razu bawił się z rówieśnikami w królewski dwór. Obrany przez współtowarzyszy królem zaczął wydawać im rozkazy. Wszyscy ich słuchali poza jednym chłopcem, synem możnego arystokraty, który uznał, że nie będzie wykonywał poleceń pastuszka. Rozeźlony Cyrus spuścił mu lanie, a wówczas mały buntownik pobiegł poskarżyć się ojcu, ten zaś złożył zażalenie samemu Astyagesowi. Monarcha wezwał pasterza i jego domniemanego syna przed swoje oblicze, kiedy zaś obaj stanęli w sali audiencyjnej, przeżył szok, widząc w rysach chłopca podobieństwo do własnej twarzy! W umyśle starca zrodziło się podejrzenie co do pochodzenia Cyrusa. Opiekuna chłopca wzięto na męki, na których wyznał całą prawdę. Władca Medów zrozumiał, że skoro przeznaczenie aż tak z niego zakpiło, nie ma już sensu próbować robić mu na złość. Królewicz wrócił do swych rodziców w Persji. Można by więc rzec, że cała historia dobrze się skończyła. Niestety, nie dla wszystkich – mściwy Astyages, nie mogąc wybaczyć Harpagosowi nieposłuszeństwa, nakazał zamordować jego jedyne syna, a następnie w czasie uczty podał upieczone ciało chłopca ojcu, który nie znając pochodzenia mięsa, zjadł je ze smakiem. Kiedy król z sadystycznym uśmiechem poinformował go, co właśnie zrobił, arystokrata wpadł w rozpacz. Gdy się z niej otrząsnął, w jego sercu zaczęła kiełkować myśl o zemście i nawiązał kontakt z dorastającym Cyrusem. Tym samym w ruch ruszone zostały koła losu mające doprowadzić do spełnienia się przepowiedni, której tak bardzo obawiał się Astyages... **N**





EPIDEMIA 100 DODATKOWYCH ŁÓŻEK W RADOMIU

Na pomoc chorym na COVID-19

W tymczasowej placówce w Połocku będzie około 200 łóżek dla chorych na COVID-19. Poszukiwany jest personel medyczny do jej obsługi
| fot. Krzysztof Sitkowski/Gazeta Polska

Wciąż mierzymy się z epidemią koronawirusa. Zgodnie z decyzją premiera w wielu miastach powstają szpitale tymczasowe, do których będą trafiały osoby chore na COVID-19. Jeden z nich powstanie w Radomiu. Znamy jego lokalizację.

Natalia Karcz-Kaczowska

Według statystyk podawanych przez Ministerstwo Zdrowia ostatniej doby na Mazowszu koronawirusem zaraziło się 2951 osób. Wzrosła również liczba osób wymagających hospitalizacji, a co za tym idzie potrzeba zwiększenia liczby tzw. łóżek covidowych. Rozwiązaniem, które ma pomóc w tej sytuacji, jest budowa szpitali tymczasowych. Zgodnie z decyzją premiera mają powstawać w każdym mieście wojewódzkim, ale już wiadomo, że nie tylko.

Jednym z miast, w których powstanie taka placówka jest Radom. O jej powstaniu poinformował na początku tygodnia wiceminister obrony narodowej Wojciech Skurkiewicz. – Mateusz Morawiecki zobowiązał spółki skarbu państwa do budowy szpitali tymczasowych dla osób zakażonych COVID-19. Jeden z takich szpitali powsta-

\\ Spółka Totalizator Sportowy otrzymała decyzję premiera w sprawie utworzenia szpitala tymczasowego w nowym budynku Centrum Rehabilitacji w Radomskim Szpitalu Specjalistycznym \\

nie również w Radomiu. Szpitalem patronackim będzie Radomski Szpital Specjalistyczny im. dr. Tytusa Chałubińskiego – zaznaczył wiceminister. Wczoraj poznaliśmy lokalizację placówki. – Spółka Totalizator Sportowy otrzymała decyzję premiera w sprawie utworzenia szpitala tymczasowego w nowym budynku Centrum Rehabilitacji w Radomskim

Szpitalu Specjalistycznym. To lokalizacja, którą sami proponowaliśmy. Budynek, w którym trwają już ostatnie prace wykończeniowe, jest najlepiej przystosowany do leczenia pacjentów. Oprócz tego spółka odpowiedzialna za stworzenie tymczasowego szpitala covidowego chce też zagospodarować pomieszczenia dotychczasowego Zakładu Rehabilitacji, który mieści się w starym budynku. W sumie spodziewamy się, że powstanie około stu dodatkowych miejsc dla chorych na COVID-19. Pierwsze prace mają ruszyć już na początku przyszłego tygodnia – poinformował wiceprezydent Radomia Jerzy Zawodnik.

Podobny szpital powstanie również w Płocku, za jego utworzenie odpowiedzialny jest PKN Orlen, który ogłosił właśnie rekrutację do pracy w szpitalu. Poszukiwani są lekarze, pielęgniarki i ratownicy medyczni. W tymczasowej placówce powstanie około 200 łóżek dla chorych na COVID-19.



fort. Policja.gov.pl/d

POLICJA

Odnaleźli poszukiwanego na słupie linii telekomunikacyjnej

Dużą nieodpowiedzialnością wykazał się mieszkaniec powiatu sierpeckiego. 24-latek mężczyzna, który posiadał już sądowy zakaz prowadzenia wszystkich pojazdów mechanicznych, najwyraźniej nic sobie z niego nie robił i postanowił wsiąść za kierownicę. Na dodatek był pod wpływem alkoholu. Jazda na podwójnym gazie doprowadziła go do zderzenia ze słupem linii telekomunikacyjnej. Policjanci, którzy

przyjechali na miejsce zdarzenia, zastali pochylony słup i wiszące nad jezdnią przewody uniemożliwiające przejazd innym autom, a przy słupie ciągnik z odpalonym zapłonem, a w nim 24-letniego mężczyznę, który pił piwo. Jak się okazało, mężczyzna był poszukiwany. I jakby tego było mało, mężczyzna postanowił dołożyć do listy swoich wykroczeń kolejny czyn karalny, czyli znieważenie i naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego. Zatrzymany ostatecznie trafił do zakładu karnego. Sprawa będzie miała swój finał w sądzie.

(oprac. nkk)



DANE Z WARSZAWY

KORONAWIRUS \ Z komunikatu PPIS w Warszawie wynika, że zgodnie z danymi z wczoraj na terenie stolicy liczba osób objętych kwarantanną domową wzrosła o 862, izolacją domową o 1411, nadzorem epidemiologicznym o 38. Przybyło 89 osób hospitalizowanych z powodu podejrzenia COVID-19. Liczba przypadków potwierdzonych laboratoryjnie z wynikiem dodatnim wzrosła o 1430.

fol. Jan Środa/Gazeta Polska

SPOŁECZEŃSTWO

Mazowsze w walce z depresją wśród dzieci i młodzieży

Depresja to poważny problem zdrowotny. Dlatego Samorząd Województwa Mazowieckiego zdecydował o przeznaczeniu środków finansowych na projekt dla dzieci i młodzieży, który ma jej zapobiegać. Młodzi ludzie będą mogli spotkać się i pracować ze specjalistami z zakresu zdrowia psychicznego i psychiatrii.

Anna Gębalska-Berekets

Depresja to choroba, która dotyka nie tylko dorosłych, ale również dzieci i młodzieży. Diagnoza nie zawsze jest prosta, bowiem bardzo często zmienne zachowania nastolatka tłumaczy się burzą hormonów, brakiem posłuszeństwa czy buntem.

Specjaliści zwracają uwagę, że zaburzeń depresyjnych doświadczają także dzieci w wieku przedszkolnym. Należy pamiętać o tym, że depresja nie powinna stanowić tematu tabu, ani być powodem do stygmatyzacji osoby, która na nią cierpi. Ta choroba jest powszechnym problemem, którego nie należy bagatelizować.

Podobnie jak u dorosłych, objawami depresji u dzieci są

m.in. smutek, poczucie braku nadziei i sensu życia, ograniczenie lub rezygnacja z zainteresowań i dotychczasowych aktywności, spadek energii, poczucie bezradności, nawracające myśli o śmierci i samobójstwie, zaburzenia koncentracji i uwagi, nadmierne poczucie winy i bezradności, nadmierna męczliwość oraz zaburzenia snu.

Jak podaje na stronie internetowej mazowiecki samorząd, zgodnie z Mapami Potrzeb Zdrowotnych w 2019 r. w naszym województwie udzielonych zostało ponad 5 tys. porad związanych z zaburzeniami nastroju oraz 18,5 tys. porad dotyczących zaburzeń nerwicowych związanych ze stresem i postacią somatyczną. Profilaktyka depresji wśród uczniów

\\ Specjaliści zwracają uwagę, że zaburzeń depresyjnych doświadczają także dzieci w wieku przedszkolnym. Należy pamiętać o tym, że depresja nie powinna stanowić tematu tabu ani być powodem do stygmatyzacji osoby, która na nią cierpi \\

szkół ponadpodstawowych jest ważna, dlatego samorząd wojewódzki przeznaczy 451 tys. zł na specjalny projekt, który będzie realizowany od listopada 2020 r. do czerwca 2022 r. Działania edukacyjne prowadzi m.in. Mazowieckie Centrum Neuropsychiatrii w Zagórzcu. Zajęcia mają się odbywać w grupach po 15–25 osób (ze względu na pandemię COVID-19 mogą być realizowane online), a prowadzą je doświadczeni psychologowie, psychoterapeuci i psychiatry.

Niestety obecnie dodatkową przeszkodą w diagnozowaniu depresji u nastolatków jest właśnie epidemia koronawirusa. W związku z wprowadzeniem koniecznych dla zdrowia obustrzeń, dzieci i młodzież z depresją pozostają w domach.



– Niestety sytuacja zamknięcia ma duży wpływ na dzieci w okresie adolescencji, ale i na młodzież, dla której najważniejszą częścią życia w tym wieku są bezpośrednie kontakty z rówieśnikami. W trudnej sytuacji epidemicznej, z jaką mamy do czynienia, warto umożliwić dzieciom komunika-

OGŁOSZENIE REDAKCYJNE

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



Zapraszamy na prenumerata.swsmedia.pl

Gazeta
Polska
codziennie

GAZETA POLSKA

NIEZALEŻNA GAZETA POLSKA
NOWE
PAŃSTWO



UWAGA KIEROWCY

KONTROLE \ W Łazach przy al. Krakowskiej, w Grójcu na Mogielnickiej oraz w Warszawie w Al. Jerozolimskich w maju przyszłego roku staną precyzyjne fotoradary. Podpisano już umowę na ich dostawę i montaż. W całym kraju będzie ich 26.

fot. Facebook/d



MOŻNA PODZIWIĄĆ NOWEGO GOŚCIA

ZOO \ Warto wybrać się do warszawskiego zoo, bo w ostatnich dniach zawitał tam nowy mieszkaniec. Kanczyl, czyli myszojeleń o wymownym imieniu Arnold, mieszka już w jednej z wolier w Ptaszarni. Kanczyle są najmniejszymi ssakami kopytnymi świata.

fot. Facebook/d



| fot. Pixabay/d

cję z kolegami czy koleżankami ze szkoły w formie elektronicznej czy poprzez rozmowy telefoniczne. Skłonność rodziców do ograniczania nadmiernego korzystania z mediów społecznościowych jest słuszna, ale z obecnego punktu widzenia,

to jedyna możliwość – mówi w rozmowie z „Dodatkim Mazowieckim” Irena Jaczewska, psycholog i psychoterapeuta, (Psycholodzy24.pl).

Jak zatem pomóc naszym dzieciom przetrwać ten nie najlepszy czas? – Otwierać

dzieci na komunikację z nami, rozmawiać często z nimi i dostarczać im bodźców. Starajmy się opowiadać im o sobie, o pracy, o życiu – oczywiście nie chodzi tu o to, by obciążać je problemami dorosłych – tłumaczy Irena Jaczewska.

DROGI

Coraz bliżej obwodnicy Siedlec i Sokołowa Podlaskiego

Jak poinformowała Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, podpisane zostały umowy na opracowanie studiów techniczno-ekonomiczno-środowiskowych dla dwóch obwodnic na Mazowszu. Chodzi o Siedlce i Sokołów Podlaski. Są to inwestycje realizowane w ramach rządowego programu bu-

cza, że termin zakończenia prac przypada na koniec 2023 r.

Przewiduje się, że trasa zostanie zbudowana po północno-zachodniej stronie miasta Siedlce, na przedłużeniu istniejącej południowej obwodnicy Siedlec w ciągu DK2. Obwodnica będzie zaczynać się włączeniem w istniejący ciąg DK63 po

nica Sokołowa Podlaskiego ma mieć ok. 17 km. Planowana jest w nowym śladzie drogi krajowej nr 62 i 63 jako droga klasy GP. Umowa na przygotowanie dokumentacji projektowej o wartości ponad 3,8 mln zł została podpisana z firmą Lafrentz Polska. Wykonawca na opracowanie dokumentacji ma 35 miesięcy od daty zawarcia umowy, termin zakończenia prac przypada więc na koniec 2023 r. Obwodnica Sokołowa Podlaskiego wyprowadzi ruch tranzytowy z miasta, który obecnie odbywa się drogami krajowymi nr 62 i 63.

Obecnie trasy przebiegają przez gęsto zabudowany obszar miasta i stanowią jego kręgo-

\\ GDDKiA wskazuje, że dzięki obwodnicy nastąpi poprawa bezpieczeństwa mieszkańców, odciążenie układu komunikacyjnego i zwiększenie przepustowości w Sokołowie Podlaskim //

dowy 100 obwodnic. Około 8-kilometrowa obwodnica Siedlec planowa jest w nowym śladzie drogi krajowej nr 63 jako droga klasy GP (główniej o ruchu przyspieszonym). Umowa na przygotowanie dokumentacji projektowej o wartości ponad 2,5 mln zł została podpisana z firmą S.T.I Polska. Wykonawca na opracowanie dokumentacji ma 35 miesięcy od daty zawarcia umowy, co ozna-

północnej stronie miejscowości Chodów, a kończyć się połączeniem z istniejącą DK2 w rejonie miejscowości Stare Iganie. Docelowy przebieg trasy klasy GP (główniej o ruchu przyspieszonym) zostanie określony w decyzji środowiskowej.

Obwodnica Siedlec po zbudowaniu i oddaniu do ruchu wyprowadzi ruch tranzytowy z miasta, który obecnie odbywa się drogami krajowymi nr 2 i 63. Obwod-

ślup komunikacyjny. GDDKiA wskazuje, że dzięki obwodnicy nastąpi poprawa bezpieczeństwa mieszkańców, odciążenie układu komunikacyjnego i zwiększenie przepustowości w samym Sokołowie Podlaskim. Inwestycja poprawi również warunki i bezpieczeństwo przejazdu dla ruchu dalekobieżnego i regionalnego.

.....
(oprac. nkk, PAP)

RADOM

Uczeń kontra nauczyciel – role w dyskusji wyznaczył prezydent

Po orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego w sprawie aborcji na ulicach wielu miast odbywają się protesty, często biorą w nich udział uczniowie. Podobnie dzieje się w Radomiu. Uczniowie oprócz uczestniczenia w protestach wstawiają symbol Strajku Kobiet na swoje zdjęcia profilowe w programach do lekcji zdalnych. Nie wszyscy nauczyciele uważają, że szkoła to miejsce na takie symbole i proszą o ich usunięcie. Ponadto w V LO im. Romualda Traugutta nauczycielka nie uznała usprawiedliwienia nieobecności uczennic, gdy te w tym czasie miały brać udział w protestach.



fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

Do sytuacji, do jakich dochodzi w niektórych z radomskich szkół, odniósł się prezydent Radomia Radosław Witkowski w liście skierowanym do dyrekcji radomskich szkół. „Zapisy aktów prawnych zapewniają dzieciom i młodzieży prawo do wyrażania własnych poglądów, pozwalają na swobodę myśli i sumienia, zaś szkołę obligują do przygotowania swoich uczniów do wypełniania obowiązków obywatelskich oraz kształtowania postaw moralnych i demokratycznych. Wypracowanie umiejętności wyrażania swoich poglądów i przekonań to jeden z celów edukacji szkolnej” – napisał prezydent. Zaapelował też do nauczycieli o powściągliwość w wyrażaniu swoich poglądów. „Zwracam Państwu uwagę na fakt, że potrzeba dyskusji o podstawowych prawach człowieka gwarantowanych przez Konstytucję RP powinna mieć formę merytorycznej rozmowy, popartej argumentami, ale pozbawionej subiektywnej oceny nauczyciela. Każdy z nas ma swój światopogląd i przekonania, bardzo często ukształtowane na gruncie rodziny, jednakże szkoła nie może być miejscem, w którym są one narzucane innym” – dodał.

O komentarz do całej sprawy poprosiliśmy Dariusza Wójcika, przewodniczącego komisji edukacji w Radzie Mie-

skiej. – Uczniowie mają prawo wyrażać swoje poglądy, jednak sposób ich wyrażania powinien przybierać kulturalną i grzeczną formę. Jednak uważam, że szkoła nie jest miejscem do manifestowania. I nie godzę się ze stanowiskiem środowiska panna prezydenta, które pozwala na wyrażanie swoich poglądów uczniom, a knebluje w pewien sposób nauczycieli – zaznacza radny.

W związku z manifestacjami, w których często udział biorą uczniowie, pojawia się jeszcze jedna kwestia, mianowicie nieobecności na zajęciach. W jednej ze szkół nauczycielka nie uznała usprawiedliwienia nieobecności, gdy wiedziała, że uczennice były w tym czasie na protestach. Prezydent Radomia zażądał od dyrekcji szkoły pisemnych wyjaśnień. Choć dla Dariusza Wójcika nieprzyjęcie usprawiedliwienia w tej sytuacji jest zrozumiałe. – Obecność na zajęciach to obowiązek ucznia. Rozumiem, gdy dziecko choruje, zdarzają się różne sytuacje losowe, ale niezrozumiałe dla mnie jest usprawiedliwianie nieobecności, gdy dziecko wychodzi na protest. I to jeszcze w momencie, w którym mamy tak duże zagrożenie epidemiologiczne.

.....
Natalia Karcz-Kaczkowska



SOBIERAJSKA NAJLEPSZA W EUROPIE

JUDO \ Judoczka Katarzyna Sobierajska (AZS Uniwersytet Warszawski) zdobyła złoty medal mistrzostw Europy junierek w wadze 70 kg. W chorwackim Porecu wygrała pięć walk, w tym cztery przez ippon. W finale reprezentantka Polski wygrała przez waza-ari z Portugalką Joaną Crisostomo. 18-letnia Sobierajska to brązowa medalistka ubiegłorocznych ME kadetek w Warszawie i niedawnych MP senierek w Trzciance.

fol. Facebook/d

PIŁKA NOŻNA



Czesław Michniewicz swój pierwszy trenerski sukces Puchar Polski świętował w 2004 r. na Łazienkowskiej | fot. T. Hamrat/Gazeta Polska

Michniewicz: Lech bez istotnego znaczenia

W niedzielę Legia Warszawa podejmie na Łazienkowskiej Lecha Poznań. W klubie z Wielkopolski swoją poważną karierę trenerską rozpoczął trener Czesław Michniewicz.

Artur Szczepanik

We wrześniu 2003 r. Michniewicz niespodziewanie został trenerem Lecha. Kiedy rozpoczynał pracę w Poznaniu, nie miał żadnego doświadczenia jako pierwszy szkoleniowiec. Wcześniej pracował tylko w Amice Wronki jako trener bramkarzy i w Olimpii Elbląg jako asystent. Okazało się jednak, że Lech słusznie podjął ryzyko, powierzając mu prowadzenie zespołu. Michniewicz już po kilku miesiącach pracy w 2004 r. mógł świętować zdobycie Pucharu Polski, a później także Superpucharu. Dokonał tego, nie mając odpowiedniej licencji trenerskiej. Uzyskał ją dopiero w 2005 r. W Lechu już jako pełnoprawny szkoleniowiec pierwszej drużyny pracował do maja 2006 r.

– To było tak dawno, że nie ma to już tak istotnego znaczenia dla mnie – przyznaje teraz trener Legii. – Wielokrotnie „grałem” już przeciwko Lechowi w innych klubach. Na pewno są jakieś dodatkowe emocje, przyjeżdża do nas drużyna, która wczoraj wygrała pierwszy mecz w Lidze Europy – podkreślił Michniewicz.

W poniedziałkowym spotkaniu z Wartą Poznań (3:0) urazu doznał 40-letni bramkarz Artur Boruc. W przerwie zastąpił go o 21 lat młodszy Cezary Miszta. – Artur wczoraj nie trenował z drużyną, zajmowali się nim fizjoterapeuci. Dzisiaj z nim rozmawiałem i już uczestniczy normalnie w zajęciach – poinformował wczoraj Michniewicz. Szkoleniowiec nie ukrywał także za-

dowolenia, że do pracy z drużyną przystąpiło dwóch innych piłkarzy, którzy ostatnio mieli problemy zdrowotne.

– Wraca Mateusz Wieteska, z czego się bardzo cieszymy, bo był problem z obsadą środkowych obrońców. Wraca też Luquinhas, który trenował od środy. Przeszedł testy wydolnościowe po zakażeniu koronawirusem, jest brany pod uwagę do meczowej dwudziestki, którą ogłosimy dopiero w sobotę po ostatnim treningu – powiedział Michniewicz.

Brazylijczyk wraca, ale z powodu koronawirusa z kadry warszawskiego zespołu wypadł inny zawodnik, którego nazwiska nie podano. Odizolowany od zespołu pozostaje wciąż Tomasz Pekhart. Czeski napastnik, najlepszy obecnie strzelec ligi, wczoraj przeszedł kolejne badanie, którego wynik zdecyduje o dopuszczeniu go do treningów z drużyną.

Wokół Pekharta i obrońcy Igora Lewczuka było sporo kontrowersji po poniedziałkowym meczu ligowym z Wartą Poznań (3:0). Obaj wystąpili w nim, mimo że zgłaszali problemy ze zdrowiem. „Pekhart zgłosił gorsze samopoczucie po zejściu z boiska i został natychmiast odizolowany od zespołu, wrócił do Warszawy oddzielnym samochodem. Klub na bieżąco spełnia wszystkie procedury, zawodnicy Legii są jednymi z najczęściej badanych w całej lidze” – zaznaczono w oświadczeniu. Sprawę bada Komisja Ligi Ekstraklasy SA oraz Zespół Medyczny PZPN.

NIE PRZEGAP

PKO Ekstraklasa
Legia Warszawa–Lech Poznań
Niedziela, 8 listopada, godz. 15
Transmisja w TVP1,
TVP Sport i Canal +
Premium

ZAPASY

Poland Open na Okęciu

W Warszawie trwają zapaśnicze turnieje – Memoriał Wacława Ziółkowskiego w stylu wolnym, Memoriał Władysława Pytlasińskiego w stylu klasycznym oraz Turniej Poland Open w zapasach kobiet. W czwartek zakończyli rywalizację „wolniacy”, a rozpoczęły turniej panie. Najlepszy w kategorii do 125 kg, w której wystąpiło tylko trzech zawodników, okazał się Robert Baran, jego starszy brat Radosław był drugi w wadze do 97 kg – tu zgłoszonych było czterech zapaśników. Drugie miejsce zajął Zbigniew Baranowski w kategorii do 86 kg. W finale przegrał z Mołdawianinem Piotrem Ianulovem.

Panie walczyły dziś w dwóch kategoriach: do 50 kg i do 53 kg. W tej pierwszej najlepsze z Polek Anna Łukasiak i Amanda Tomczyk zajęły piąte miejsca. Do 53 kg druga była Katarzyna Krawczyk. W finale przegrała z Rosjanką Anżeliką Wietoszkina. Wszystkie turnieje w hali na ul. Gładkiej odbywają się ze względu na pandemię COVID-19 po raz pierwszy w historii bez udziału publiczności, przy zastrzeżonych rygorach bezpieczeństwa uczestników.

KOSZYKÓWKA



Lider wygrał po raz dziesiąty

Legia Warszawa wygrała z Treflem Sopot 78:72 (20:13, 8:13, 23:22, 27:24) w meczu 12. kolejki ekstraklasy koszykarzy. Najskuteczniejszy w szeregach gospodarzy z dorobkiem 22 pkt był Amerykanin Justin Bibbins. Osiemnaście punktów dla gości rzucił Łukasz Kolenda.

To było kolejne starcie legionistów z czołową drużyną Energa Basket Ligi. Na warszawskie Bemowo zawitał Trefl Sopot, zespół z ambicjami na grę w play-off, ale też z wahaniami formy, co było widoczne w minionych tygodniach. Po wyrównanych pierwszych minutach spotkania Legia przejęła inicjatywę w połowie pierwszej kwarty. Po celnym rzucie za trzy punkty Grzegorza Kulki Legia prowadziła 10:7, a wkrótce powiększyła przewagę do siedmiu oczek i zwycięsko zakończyła pierwszą kwartę rezultatem 20:13. W drugiej kwarcie to Trefl grał lepiej. Do przerwy gospodarze prowadzili 28:26.

W ostatniej części spotkania liderem drużyny Wojciecha Kamińskiego był Justin Bibbins, ale pomagali mu Grzegorz Kulka i Earl Watson. Pięć punktów z rzędu zdobył Jamel Morris, czym wprowadził swój zespół na prowadzenie 65:57. Tej przewagi warszawianie już nie oddali. Legia zwyciężyła 78:72. Było to ósme zwycięstwo Zielonych Kaczmarek na własnym parkiecie i dziesiąty triumf w sezonie Energa Basket Ligi, dzięki czemu legionieści pozostają liderem rozgrywek.

W tabeli prowadzi Legia (22 pkt) przed Treflem i Pszczółką Startem Lublin (po 20 pkt).

fol. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska